



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 2,90 zł (w tym VAT 8%)

22.04.2021 r.

Nr 16 (3233)

www.GlosZabrze24.pl

Śmiertelna seria na osiedlu Zandka: dwa różne zdarzenia, ale ten sam tragiczny finał

Zagadkowe zgony

Dawno nie było takiego nagromadzenia tragicznych i niejasnych zdarzeń na osiedlu Zandka w Zabrzu. W ubiegłym tygodniu w jednym z tamtejszych mieszkań, gdzie odbywała się suto zakrapiana alkoholem impreza, policja znalazła zwłoki 45-letniego mężczyzny. Ponieważ na ciele zlokalizowano świeżą ranę, podejrzewano, że mogło dojść do zabójstwa i w związku z tym zatrzymano kilku uczestników biesiady, po czym wszczęto śledztwo. Z kolei w miniony poniedziałek, na trudno dostępnych nieużytkach w okolicy ul. Na Piaskach pracownik ochrony pobliskiej przepompowni ścieków odkrył zwłoki młodego mężczyzny. Okazało się, że to ciało poszukiwanego od pięciu dni 29-letniego Łukasza Kurczyńskiego, po którym ślad się urwał w dniu jego urodzin. Jak ustalił GŁOS, to syn szanowanego małżeństwa zabrzańskich nauczycieli. Okoliczności tej zagadkowej na razie śmierci próbuje wyjaśnić prokuratura wraz z policją.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5



Policja stara się ustalić okoliczności śmierci 29-letniego Łukasza Kurczyńskiego. Jego ciało znaleziono w poniedziałek w okolicy przepompowni ścieków na Zandce

Prócz dramatycznych zdarzeń na Zandce (czytaj obok), w minionych dniach w mieście doszło także niestety do dwóch spektakularnych prób samobójczych. Policjanci zdołali przywrócić czynności życiowe 28-letniemu mężczyźnie, który powiesił się na pasku u bramy wejściowej do budynku przy ul. 3 Maja. Niestety nie zdołano uratować pacjenta, który rzucił się z okna Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 przy tej samej ulicy.

Zawisł na pasku, wyskoczył z okna

Krótko po godz. 1 w nocy minionej niedzieli, policjanci z komisariatu I otrzymali informację, że 28-letni mężczyzna będący pod wpływem alkoholu lub dopalaczy, zamierza targnąć się na własne życie na podwórku, gdzieś w pobliżu miejsca swojego zamieszkania. Na miejsce zdarzenia wysłany został patrol. – W bramie mundurowi znaleźli 28-latkę. Natychmiast odcięli pętlę z paska zaciągniętą na jego szyi, jednakże człowiek ten nie dawał oznak życia. Przystąpili do reanimacji i w końcu udało się przywrócić czynności życiowe mężczyzny – relacjonuje Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej policji. Samobójca został zabrany przez pogotowie ratunkowe.

Mimo wysiłków lekarzy zmarł natomiast w piątek 31-letni pacjent szpitala klinicznego, który dzień wcześniej, niemal w samo południe, wyskoczył z okna na I piętrze. Zaraz udzielono mu pomocy i nawet zoperowano, ale niestety obrażenia okazały się zbyt poważne. (pj)

REKLAMA



ISSN 0209-2719



Kolejna działka w zabrzańskiej strefie znalazła nabywcę

W siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej rozstrzygnięto w poniedziałek (19 kwietnia) przetarg na sprzedaż kolejnego gruntu inwestycyjnego w zabrzańskej części strefy. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Droma, która tym samym za 8,800 miliona złotych nabyła działkę o powierzchni 7,16 hektara. Tym samym cenę wywoławczą przebito o 1,3 mln zł!

Zostały już tylko trzy

Droma to producent bram, rolet oraz innowacji w zakresie ochrony przeciwpożarowej, który już prętnie działa w zabrzańskej strefie, bo wcześniej kupił już dwa grunty. Na pierwszym z nich uruchomił już zakład produkcyjny, natomiast na drugim trwają prace przygotowawcze do budowy kolejnych dwóch hal.

Dotychczas nieruchomości w zabrzańskej części KSSE zakupiło 31 podmiotów, zajmując 92,6 procenta jej powierzchni. Do sprzedaży pozostały tylko ostatnie trzy działki o łącznej powierzchni 10,18 ha! Jak dotąd 15 firm uruchomiło już działalność gospodarczą, a zainwestowano dotąd około pół miliarda zł, tworząc ok. 1,5 tys. nowych miejsc

pracy. Dzięki nowym przedsięwzięciom wpływ z podatków stanowią coraz większą pozycję w budżecie Zabrze. Inwestorów przyciąga do naszego miasta m.in. przygotowana przez gminę infrastruktura i uzbrojenie terenu, dogodna lokalizacja w pobliżu autostrad i lotniska w Pyrzowicach oraz dostęp do dobrze wykwalifikowanych kadr. (pej)

Czy w zabrzańskim samorządzie – mimo braku wyborów w najbliższym czasie – pojawi się niebawem nowa siła polityczna? Pytanie jest o tyle zasadne, iż już od pewnego czasu głównym koordynatorem tworzącym w naszym mieście strukturę partii Polska 2050 Szymona Hołowni jest Kamil Żbikowski – radny i lider stowarzyszenia Lepsze Zabrze oraz klubu radnych. Podczas ogólnopolskiej konferencji na internetowym kanale Polski 2050 i samego Hołowni, zabrzanianin został przedstawiony jako jeden z kilkudziesięciu polskich samorządowców, którzy postanowili wesprzeć swoim nazwiskiem, wiedzą i doświadczeniem nową partię.

Kamil Żbikowski już nie jest postacią anonimową w Zabrzu. Mało kto dziś o tym pamięta, ale to właśnie ten absolwent prawa i społecznik jako pierwszy rzucił pomysł wprowadzenia w mieście budżetu obywatelskiego, w którym z pieniędzy gminnych realizowane są inwestycje zgłoszone i wybrane przez samych mieszkańców. Dziś to obowiązek ustawowy dużych gmin, ale przed laty wówczas było to nowatorskie i niezbyt powszechne rozwiązanie. Brak doświadczenia politycznego sprawił, że dość

Radny Żbikowski i Polska 2050 Szymona Hołowni Co dalej z Lepszym Zabrzem?

niefortunnie do realizacji tej idei wybrał sobie opozycyjną w mieście Platformę Obywatelską, która sama nie była w stanie wcielić tego pomysłu w życie. Pozytywne doświadczenia innych miast sprawiły, że prezydent Małgorzata Mańka-Szulik wróciła do tego pomysłu, tworząc go rozwinęła wraz z radnymi i wcieliła w życie. Dziś za sobą mamy już siedem odsłon tego przedsięwzięcia (nazywanego pierwotnie budżetem partycypacyjnym), dzięki któremu przybyło nam w mieście wiele chodników, boisk, placów zabaw, miejsc parkingowych, skwerów i latarni.

Z tamtej historii Żbikowski wyciągnął jednak wnioski i by nie gmatwać się w partyjne „układanki” i animozje lokalnych ugrupowań, z grupą zapaleńców założył stowarzyszenie Lepsze Zabrze i ruszył do wyborów samorządowych 2018 roku, sam ubiegając się o fotel prezydenta miasta. Do drugiej tury co prawda nie wszedł, ale 8220 głosów (15,48 procent) uplasowało go na trzeciej pozycji. Jego kampania wyborcza robiona była zresztą na wskroś nowocześnie z wykorzystaniem internetu i mediów

społecznościowych, a samo Lepsze Zabrze kreowało się na ugrupowanie swoistego sprzeciwu młodszej części zabrzanian w obliczu aktualnym elitom miasta. W efekcie stowarzyszenie wprowadziło do Rady Miasta trzech przedstawicieli: samego Żbikowskiego, a także Grzegorza Lubowieckiego oraz Rafała Grygiela. W 25-osobowej radzie to niby niewiele, ale jeśli weźmiemy pod uwagę, że rządzący krajem PiS ma pięciu radnych, a rządzące miastem stowarzyszenie Skuteczni dla Zabrza siedmiu, to wynik nowego ugrupowania wcale nie był taki mizerny. Ponieważ jednak LZ nie weszło do koalicji, słynie teraz głównie z pisania licznych interpelacji i projektów uchwał odrzucanych przez większość, a także gorących polemik i utarczek słownych na paragrafy z przewodniczącą Łucją Chrzęstek-Bar. Cóż, taki los opozycji...

Jak jednak połączenie sił Żbikowskiego ze środowiskiem Szymona Hołowni może zmienić obraz zabrzańskich polityki i rozkład sił? Czy powstanie w Radzie Miasta klub radnych Polska 2050? O to zapytaliśmy samego zainteresowanego. –



PRZEMYSŁAW GRYGIEL

Faktem jest, że już od pewnego czasu staram się organizować zabrzańskie struktury Polski 2050, ale nie zamierzam ani rezygnować z Lepszego Zabrza ani zmieniać nazwy naszego klubu radnych. Lepsze Zabrze i Polska 2050 to w dalszym ciągu dwa odrębne twory w mieście, a zdecydowana większość członków stowarzyszenia nie wstąpiła w szeregi ruchu Szymona Hołowni. Zresztą szczytujemy się tym, że mamy w stowarzyszeniu ludzi o różnych poglądach: lewicowych, centrowych, a nawet konserwatywnych – podkreśla Żbikowski. Jak dodaje, on sam zresztą też nie wstąpił do partii Hołowni,

lecz jedynie do wcześniej zawiązanego stowarzyszenia o bliźniaczej nazwie. – *Zawsze jakoś stroniłem od zaangażowania partyjnego, ale jako lokalny polityk mam też świadomość tego, że region i kraj można zmieniać tylko poprzez partie polityczne. Więc kto wie, może z czasem wstąpię do Polski 2050? Jestem natomiast zdeterminowany, by do następnych wyborów samorządowych iść pod szyldem Lepszego Zabrza – zdradza nam Żbikowski.*

Tyle, że to twarde dziś stanowisko może się zmienić, jeśli Polska 2050 będzie w wyborach za trzy lata była się o samorządy w całej Polsce. – *Obecnie jest zbyt wcześnie na rysowanie konkretnych planów na przyszłość w tej materii, bo na kształt ostatecznych rozwiązań wpływ będzie miało wiele różnych czynników. Choć wyobrażam sobie np. taką możliwość, że my zaprosimy na listy do Rady Miasta kandydatów Szymona Hołowni, a oni z kolei naszych przedstawicieli na listy do sejmiku wojewódzkiego lub do Sejmu. Na razie skupiamy się jednak na budowaniu struktur Polski 2050 w Zabrzu – podsumowuje Żbikowski.* (pej)

REKLAMA

5% zniżki na produkty

STIHL

przy zakupach w naszym sklepie









Zabrze, ul. Hagera 6, tel. 668 365 765

KARBON 2

www.karbon2sklep.pl

Gmina nie będzie angażowała się w negocjowanie bonifikaty dla mieszkańców za przerwę w dostawie centralnego ogrzewania

Gorąca dyskusja o cieple

Zabrakło jednego głosu, aby Rada Miasta w Zabrzu przyjęła uchwałę wzywającą prezydenta miasta do „wynegocjowania” rekompensaty dla mieszkańców poszkodowanych na skutek lutowej awarii ciepłowni Fortum. Wypowiadający się w imieniu władz prawnik – profesor Bogdan Dolnicki tłumaczył, iż gmina nie jest stroną w tej sprawie, zaś w przypadku niedotrzymania umowy przez dostawcę ciepła każdy klient ma indywidualną drogę dochodzenia zadośćuczynienia. Z kolei radni opozycji, szczególnie Koalicji Obywatelskiej (pomysłodawcy uchwały), że to właśnie prezydent z racji piastowanego urzędu byłaby w stanie skutecznie walczyć o prawa całej społeczności, którą reprezentuje. Zwracając, że formalnym dostawcą ciepła do mieszkań zabrzańskich jest gminna spółka – Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej.

Przypomnijmy, iż w lutym w trakcie dość intensywnych mrozów, z powodu awarii nowego kotła Elektrociepłowni Fortum część mieszkańców przez kilka dni miała wychłodzone mieszkania. W niektórych ciepła zabrakło w ogóle, w innych kaloryfery były ledwo letnie. Firma starała się naprawić swój nadszarpnięty wizerunek zakupem elektrycznych grzejników, które w pierwszej kolejności trafiały do placówek opiekuńczych czy domu dziecka. Po ostatecznym usunięciu awarii nie słychać było o jakiegokolwiek bonifikacie dla mieszkańców z racji nie dotrzymania warunków przez producenta ciepła, a także gminnej firmy przesyłającej je do mieszkań zabrzańskich. W związku z tym radni opozycji wnieśli do porządku obrad kwietniowej sesji Rady Miasta projekt uchwały – apelu do prezydenta Zabrze.

„Rada Miasta apeluje do prezydenta Zabrze i rekomenduje zwolnienie mieszkańców z opłaty za ciepło w związku z awarią Elektrociepłowni Fortum w Zabrzu za okres awarii oraz o przyznanie rekompensaty za korzystanie z alternatywnych źródeł ciepła podczas przerwy w dostawie ciepła. Jednocześnie

apelujemy i rekomendujemy prezydent Zabrze podjęcie działań zmierzających do uwzględnienia zwolnienia z przedmiotowej opłaty w najbliższym okresie rozliczeniowym oraz o przyznanie i dokonanie rekompensaty za korzystanie z alternatywnych źródeł ciepła w okresie zaistniałej awarii, również w najbliższym okresie rozliczeniowym. Proponujemy ustalenie wysokości kwot przedmiotowego zwolnienia oraz rekompensaty proporcjonalnie za okres trwania awarii z odpowiednimi podmiotami gospodarczymi” – czytamy w treści projektu uchwały.

– Traktujemy tę propozycję jako uchwałę intencyjną. Mamy nadzieję, że pani prezydent wykorzysta swoje dobre relacje z Fortum i podejmie takie rozmowy o bonifikacie dla mieszkańców – wyjaśniła na wstępie dyskusji nad zgłoszonym projektem radna Agnieszka Rupniewska (KO). W odpowiedzi przewodnicząca RM Łucja Chrzęstek-Bar wskazała, iż prezydent miasta nie ma uprawnień i kompetencji do podejmowania tego tematu. Na co z kolei wnioskodawczyni przypominała, że w temacie tragicznej eks-



plozji w wieżowcu przy ul. Struzika prezydent miasta też nie miała podstaw prawnych do włączenia się do tematu (budynek nie należy do miasta lecz spółdzielni), a mimo to władze miejskie podjęły rozmowę z kierownictwem Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i spotkały się z poszkodowanymi lokatorami... – Wierzymy, że pani prezydent sama ustali wysokość tej niżki. Nie chcemy tutaj niczego narzucać i pozostawiamy jej pełne pole do działania – przekonywała o swych czystych intencjach Rupniewska.

– Ale omawialiśmy treść tego apelu z panią mecenas obsługującą urząd miejski i ona uznała, że wykonanie tej uchwały jest niemożliwe – zaoponowała Chrzęstek-Bar. A prof. Bogdan Dolnicki odpowiedział: – Rozumiem, że

ktoś może chce dochodzić rekompensaty od dostawcy, ale co ma do tego prezydent miasta?! I zachęcał całą radę do szybszego procedowania, gdyż siedząc w domu (uczestniczył w obradach zdalnie) spieszo mu było do obejrzenia wieczornego meczu piłkarskiego, co uczciwie obwieścił zebranym.

– Ale proszę zauważyć, że dostawcą ciepła do mieszkań jest spółka komunalna w stu procentach należąca do miasta – nie odpuszczał radny Przemysław Juroszek (KO). Na co prof. Dolnicki odparł krótko, że za działalność spółki odpowiada jej zarząd, a nie prezydent miasta.

Projekt opozycji wsparł jednak także radny Kamil Zbikowski (Lepsze Zabrze), wskazując, iż w treści uchwały nie jest wymienione

z nazwy prywatne Fortum, a więc prezydent miasta mógłby w jego ocenie skupić się na odpowiedzialności i działalności w tej sprawie samego ZPEC-u, bo to jemu zabrzanie płacą rachunki za ciepło. – Nie udawajmy, że prezydent miasta nie ma wpływu na to, co robi zarząd spółki miejskiej – podkreślił. Jednak Ferdynand Reiss (PiS) podszedł do sprawy z innej strony: – Ten projekt to można tylko wykpić. Czy po wyłączeniu i awarii prądu też będziemy taki apel podejmować?

W kluczowym dla losów uchwały głosowaniu padł remis: za jej przyjęciem opowiedziało się 12 radnych, tyle samo było przeciw, a jedna osoba wstrzymała się od głosu. Tym samym dokument nie uzyskał wymaganej minimalnej większości. (pej)

Redaktor naczelny

Jakub LAZAR

tel. 32 271-09-76

naczelny@gloszabrze.pl

Sekretarz redakcji

Wojciech SŁOTA

wojtek@gloszabrze.pl

Publicysta

Przemysław JARASZ

tel. 32 271-89-40

przemek@gloszabrze.pl

Publicysta

(współpracownik)

Elżbieta

Skwarczyńska-Adryńska

tel. 32 271-46-89

eska@gloszabrze.pl

GŁOS
ZABRZA I RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,

tel. 32 271-58-11, 690 683 103

redakcja@gloszabrze.pl

Wydawca: ZSPD

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

redakcja, tel. 690 683 103,

drobne@gloszabrze.pl

czynne: pon. 10–17,

wt.-pt. godz. 10–16;

Druk: Polskapresse

ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Cyfryzacja w geodezji

Zabrze podpisało umowę na Podniesienie jakości treści cyfrowych oraz rozwój opartych na nich e-usług w zakresie rejestrów publicznych – geodezyjnych baz danych Miasta Zabrze. Głównym celem projektu, który zrealizuje konsorcjum firm informatycznych i geodezyjnych (liderem jest Igeka ze Starego Sącza) jest poprawa jakości danych znajdujących się obecnie archiwach geodezyjnych miasta i ich pełna cyfryzacja. To zaś pozwoli na uruchomienie opartych na

nich e-usług, czyli zdalnego dostępu do tych danych przez mieszkańców. Dzięki temu Urząd Miejski będzie oferował internetowe usługi z dziedziny geodezji i kartografii. Całkowita koszt tego projektu to ponad 11,6 mln zł. Jak przyznają wykonawcy jest to dla nich prestiżowy, wymagający i duży pod względem technicznym, operacyjnym i finansowym projekt, bo dotyczy dużego miasta, a zatem dużej ilości danych. Prace nad nim potrwają do sierpnia przyszłego roku.

Przy pomocy e-usług możliwe będzie uzyskanie niezbędnych informacji umożliwiających obrót nieruchomościami, przygotowanie i prowadzenie inwestycji na każdym etapie, a także wspieranie działań administracji oraz jednostek zarządzających urządzeniami podziemnymi, drogami i nieruchomościami. Będzie można m.in. przeglądać bazę danych geodezyjnych, składać zamówienie na wydanie mapy i innych dokumentów, czy dokonywać płatności. Cyfryzacja niezwykle usprawni nie tylko planowanie i prowadzenie dużej budowy, ale także domu mieszkalnego. (l)

PANDEMIA. Za tydzień powinien ruszyć punkt szczepień masowych w Zabrze. Tylko w środę zmarło 11 zainfekowanych zabrzezan

Trzecia fala pandemii koronawirusa zbiera śmiertelne żniwo także w Zabrzu. Tylko wczoraj (21 kwietnia) ministerstwo zdrowia poinformowało o zgonie aż 11 zabrzezan, u których badania potwierdziło zakażenie (choć tylko jedna osoba z nich nie miała innych chorób współistniejących). Nic dziwnego, że choć rząd poinformował o luzowaniu obostrzeń w niektórych województwach, to Śląska one nie dotyczą. A to oznacza, że m.in. nauka zdalna nadal dotyczyć będzie wszystkich dzieci w wieku szkolnym. Tymczasem w Zabrzu ruszyły już zapisy na szczepienia w przygotowanym punkcie szczepień masowych w hali Pogoń przy ul. Wolności.

– Widać, że szczyt trzeciej fali mamy chyba za sobą, ale w dalszym ciągu poziom zakażeń w Zabrzu jest dość wysoki. Przedtem odnotowywaliśmy 700-800 potwierdzonych infekcji tygodniowo, w ubiegłym tygodniu liczna ta spadła do pół tysiąca, czyli wciąż sporo – ocenia Artur Nowakowski, naczelnik wydziału zarządzania kryzysowego i ochrony ludności UM w Zabrzu. Jak dodaje, nigdy się nie zdarzyło dotąd, by jednego dnia zmarło aż tylu zainfekowanych zabrzezan.

Tymczasem w poniedziałek Narodowy Fundusz Zdrowia przeprowadził pozytywną weryfikację masowego punktu szczepień w hali Pogoni przy ul. Wolności 406. W związku z tym, pod nr tel. 32 705-03-14 ruszyła rejestracja na iniekcje, a prowadzi ją trójka pracowników spółki medycznej Kar-

dio Med Silesia. Na razie zapisywać mogą się osoby z tych roczników, które zostały dopuszczone do akcji. Natomiast samo wcześniejsze zarejestrowanie się jest warunkiem koniecznym otrzymania szczepionki. Nie będzie można przyjść na zabieg „z ulicy”. – Szczepienia w tym punkcie rozpoczną się prawdopodobnie 28 kwietnia, gdy Agencja Rezerw Materiałowych dostarczy do Zabrze szczepionki przeciw covid-19. Nie wiemy jednak na razie, jakiego producenta. Wiadomo natomiast, iż będzie to 1600 dawek. To mniej niż się spodziewaliśmy, ale wszystko jest płynne i może się na bieżąco zmieniać – wyjaśnia Nowakowski.

Przypomnijmy, iż zgodnie z wcześniejszym planem, wydajność dzienna nowego punktu szczepień masowych wyniesie ok. 800 dawek dziennie, a miesięcznie ok. 20

Bliżej końca?



tys. (równocześnie będą funkcjonować dotychczasowe punkty, które są w stanie zaszczepić ok. 800 os./tyg., czyli ok. 2500 os./mc). Sam punkt ma niezależne wejścia i wyjścia w wydzielonej specjalnie

części hali. To pozwoli na niezakłócone kontynuowanie działań niemedycejskich prowadzonych w tym obiekcie. Przygotowanie budynku polegało m.in. na montażu ścianek modułowych oraz dostosowaniu instalacji światłowodowej i elektrycznej w zakresie doprowadzenia mediów. Natomiast w skład zespołów kwalifikacyjnych i szczepiennych, które będą tutaj pracować, wejdą m.in.: lekarze, pielęgniarki i ratownicy medyczni. Punkt ma pracować 10 godzin na dobę, sześć dni w tygodniu.

Tymczasem z pojawiających się informacji wynika, że szczepienie – mimo wcześniejszych deklaracji – nie daje pełnej ochrony przed poważnymi powikłaniami koronawirusa. W oficjalnej odpowiedzi udzielonej przez Ministerstwo Zdrowia ogólnopolskiemu stowarzyszeniu Stop NOP poinformowano, iż mimo zaszczepienia zmarło na covid ponad 1600 Polaków. (pej)

KONDOLENCJE



Ze smutkiem i żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

SŁAWOMIRA BAJORA,

założyciela Grupy Kapitałowej BSK Return S.A.,
w skład której wchodzi Huta Zabrze S.A.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Łucja Chrzęstek-Bar
przewodnicząca
Rady Miasta Zabrze
wraz z radnymi

Małgorzata Mańka-Szulik
prezydent
Miasta Zabrze

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko ...”
ks. Jan Twardowski

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, iż przegrawszy nierówną walkę, odszedł od nas w dniu 15 kwietnia 2021 r. nasz Przyjaciół, Kolega, były wieloletni Wicedyrektor, Nauczyciel kształcenia zawodowego, ekspert i egzaminator w zawodach górniczych oraz wychowawca wielu pokoleń młodzieży, odznaczony Złotym Medalem Za Długoletnią Służbę i najwyższym odznaczeniem oświatowym Medalem Komisji Edukacji Narodowej

śp. mgr ZBIGNIEW OCIEPKA

Pogrążonej w bólu

Małżonce i Najbliższej Rodzinie

serdeczne wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, pracownicy i młodzież

Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego w Zabrzu

Requiescat in pace!



Dwa dni bezpłatnych badań Nie daj się osteoporozie!

Z bezpłatnych badań na osteoporozę będą mogli już w sobotę skorzystać zabrzezanie i mieszkańcy okolic naszego miasta. Badania – bez ograniczeń wiekowych i bez skierowania od lekarza – prowadzone będą w mobilnej pracowni densytometrycznej (osteobusie), który będzie parkował: 24 kwietnia przed przychodnią przy ul. Knuruwskiej 16 oraz w czwartek (29 kwietnia) przed przychodnią przy ul. Miarki 7. – Badanie jest bezbolesne i polega na radiologicznym pomiarze tkanki kostnej z kręgosłupa lędźwiowego lub szyjki kości udowej. Nie trzeba się do niego przygotowywać, a trwa zaledwie kilka minut. Konieczne jest jedynie zdjęcie biżuterii oraz metalowych elementów. Przeciwwskazaniem do badania jest ciąża – mówi Marcin Marzec z MD Multi Diagnostica z Krakowa, organizator akcji. Zapisy chętnych na badania przyjmowane są pod nr tel. 881 474-000. W Polsce na osteoporozę cierpi blisko 3 mln ludzi. Rozwija się bezobjawowo, a niestety powoduje zmiany w strukturze kości, przez co stają się coraz słabsze i bardziej podatne na złamanie. (eska)

PODZIĘKOWANIA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym,
Delegacji Prezydenta Miasta Zabrze,
Wszystkim, którzy okazali wiele życzliwości oraz
uczestniczyli w ostatniej drodze mojego Taty

**śp. RYSZARDA
WINECKIEGO**



Państwa obecność i współczucie
były dla nas ważnym wsparciem
w tych trudnych chwilach.

Z wyrazami szacunku i wdzięczności.

Syn Tomasz Winecki z Rodziną

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Pierwsza tragedia rozegrała się w mieszkaniu przy ul. Cmentarnej, gdzie znaleziono zwłoki 45-latk. Pierwsze ustalenia policji wskazywały, iż mogło dojść do zabójstwa i takie też pierwsze nieoficjalne informacje zaczęły się pojawiać w internecie. Co się dokładnie stało?

Skąd ta cięta rana?

– Około godz. 1.30 w nocy z sobotę na niedzielę, ktoś zgłosił nam, iż w mieszkaniu leży nieprzytomny mężczyzna z raną na plecach. Dzwoniąca do nas osoba nie wiedziała jednak, co dokładnie zaszło, gdyż sama została poproszona o pomoc w tej sprawie przez znajomych biesiadników. Nie uczestniczyła jednak w tym spotkaniu, lecz przyjechała z zewnątrz. Gdy patrol dotarł na miejsce, okazało się, że 45-letni mężczyzna nie żyje, a na jego plecach widoczna jest cięta rana o długości 6 centymetrów – relacjonuje Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej policji.

Właśnie z tego powodu policjanci zaczęli podejrzewać zabójstwo. Zwłaszcza, że nikt z uczestników biesiady nie był w stanie racjonalnie wyjaśnić co się wydarzyło i jaki był rozwój wypadków. Być może także dlatego, że wszyscy byli kompletnie pijani. Zatrzymano więc do dyspozycji śledczych dwóch mężczyzn oraz konkubinę zmarłego, a na miejscu zaczęła pracę grupa techników kryminalistycznych odpowiedzialna za zabezpieczenie wszelkich śladów, z kolei prokurator zarządził sekcję zwłok. To właśnie jej wyniki okazały się kluczowe dla rozwikłania tej zagadki. – Okazało się, że owa rana na plecach nie była głęboka, a skóra nie była nawet przecięta na wylot. Biegły patomorfolog już na wstępie uznał, iż rana ta nie mogła spowodować zgonu. Po bardziej wnikliwych badaniach i analizach okazało się, że bezpośrednią przyczyną śmierci był wylew krwi do mózgu, który mógł się wiązać

Zagadkowe zgony



W ubiegłym tygodniu w jednym z mieszkań tego budynku przy ul. Cmentarnej, policja znalazła zwłoki 45-letniego mężczyzny.

z przedawkowaniem alkoholu. Libacja bowiem trwała tam przez kilka dni – wyjaśnia rzecznik zabrzańskiej policji.

Skąd więc owa rana na ciele zmarłego? Otóż jak ustalili już później policjanci, w trakcie imprezy zabrzańin „przeleciał” przez stare drzwi mieszkania ze szklanym wypełnieniem, rozbijając owe szkło. Prawdopodobnie właśnie wówczas musiał się niegroźnie skaleczyć, co jednak nie miało wpływu na późniejsze tragiczne zdarzenie. – Podejmując interwencję i badając wątek możliwego zabójstwa nie mieliśmy tej wiedzy. Policjanci nie są patomorfologami i nie byli w stanie w trakcie oględzin zwłok stwierdzić np. głębokości rany i możliwych jej powikłań. To wszystko wyszło dopiero później, w dużej mierze właśnie w trakcie sek-

cji zwłok. Natomiast nigdy też oficjalnie nie informowaliśmy o podejrzeniu zabójstwa. Ta informacja pojawiła się wyłącznie na jednym z portali internetowych – zastrzega rzecznik zabrzańskiej policji.

Świętował własne urodziny

Tymczasem równie tragicznym finałem zakończył się piąty dzień poszukiwań 29-letniego zabrzańin Łukasza Kurczyny. Jak poinformowała Komenda Miejska Policji, w poniedziałek w rejonie przepompowni ścieków przy ulicy Na Piaskach odnaleziono jego ciało. W poszukiwaniach brali udział policjanci z zabrzańskiej komendy, katowickiego oddziału prewencji oraz strażacy. – Ciało podczas obchodu odnalazł pracownik ochrony, znajdowało się ono w trudno dostępnym terenie między ulicami Bytomską a Na Piaskach. Na miejscu pod nadzorem prokuratora wykonano czynności procesowe i czekamy obecnie na wyniki sekcji zwłok – wyjaśnia Sebastian Bijok.

Zabrzańin zginął 14 kwietnia. Około godz. 23 wyszedł ze spotkania ze znajomymi na ulicy Jarzębiej na os. Janek, gdzie świętował swoje urodziny i miał się udać do swojego mieszkania przy ulicy Gagarina na os. Kopernika. Nigdy już tam nie dotarł. – Zaginięcie mężczyzny zgłoszono nam następnego dnia. Analiza logowań jego telefonu komórkowego wskazała nam tylko orientacyjne miejsce poszukiwań właśnie w okolicach Zandki oraz na terenach postindustrialnych za centrum handlowym Platan. Niestety jego telefon dość szybko się wyłączył, stąd dokładne lokalizowanie go było mocno utrudnione. Ale nasi policjan-

ci wspierani przez strażaków wykonywali mrówczą pracę, m.in. przeglądano różne nagrania monitoringu, przeczesywano rzekę Bytomkę i stawy leżące na możliwej jego drodze przemieszczania się. Z komendy wojewódzkiej ściągnięto policyjnego drona, docieraliśmy też do znajomych zaginionego, gdyż czasem w takich sytuacjach ich wiedza może być nieraz szersza od wiedzy rodziny. Zabezpieczyliśmy też laptop mężczyzny, jednakże zanim przystąpiono do jego analizy, ciało zostało odnalezione – wyjaśnia Bijok.

Jak ustalił **GŁOS** zmarły mężczyzna był synem nauczycielskiego małżeństwa, które w miejscach swej pracy cieszy się bardzo dobrą opinią. – To nauczyciele niezwykle sumienni, ideowi i oddani swojej pracy. Od dawna związani są też z oświatową Solidarnością w Zabrzu. Wiemy, że strasznie przeżywają ten osobisty dramat i łączymy się z nimi w tym bólu – podkreśla Janusz Siech, szef oświatowej Solidarności.

Mimo ogromnej traumy i wielu spraw organizacyjnych związanych z pogrzebem, rodzice zmarłego znaleźli w sobie na tyle siły, by choć chwilę powspominać zmarłego syna w liście przesłanym do naszej redakcji. „Nasz syn Łukasz był dobrym i wrażliwym człowiekiem. Nigdy o nikim nie mówił źle. Bardzo starał się znaleźć własną życiową drogę. Ukończył studia licencjackie na Uniwersytecie Śląskim (kulturoznawstwo). Miał różne zainteresowania, ale szczególnie pasjonował się fantastyką, gramami komputerowymi, komiksami, modelarstwem, numizmatyką. Lubiał czytać książki, oglądać filmy

i seriale, chodzić po górach, jeździć na rowerze, uprawiać turystykę. Słuchał najczęściej muzyki hip-hopowej. Urodził się w Brodnicy, sercu malowniczego pojezierza. Tu najlepiej się czuł, dlatego tam też zostanie pochowany wśród bliskich mu ludzi. Będzie nam go bardzo brakować” – napisali Państwo Anna i Krzysztof Kurczynowie.

Co dokładnie się wydarzyło i doprowadziło do śmierci Łukasza? Odpowiedzi na te pytania wciąż próbuje udzielić prowadzone śledztwo. – Od samego początku tę sprawę prowadzimy bardzo skrupulatnie zakładając różne scenariusze i zabezpieczając wszelkie możliwe ślady. Sekcja zwłok nie wykazała jednak żadnych obrażeń, które mogłyby świadczyć o udziale osób trzecich w tej śmierci. Pracujemy dalej – powiedział nam szef zabrzańskiej prokuratury Wojciech Czapczyński.

Neoficjalnie policjanci dopowiadają, że Łukasz był miłośnikiem odkrywania mało znanych w mieście i trudno dostępnych przestrzeni postindustrialnych. Dlatego nie wykluczają, że to właśnie to zamiłowanie mogło go zaprowadzić na obrzeża Zandki. Tam mógł po prostu zasnąć zmożony spożytym wcześniej alkoholem. – Dlatego policjanci idący w teren są zadaniowani pod kątem pomocy osobom pod wpływem alkoholu. Każdy ma prawo dobrze się bawić na swoich urodzinach i spożyć na nich alkohol. W tym wypadku niefortunnie się stało, że znajomi pozwolili koledek samemu wracać do domu, bez zapewnienia mu bezpiecznego środka transportu – podsumowuje rzecznik policji.

PRZEMYSŁAW JARASZ

KONDOLENCJE

Szanownym Rodzicom
ANNIE i KRZYSZTOFOWI
KURCZYNOM

Wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

SYNA ŁUKASZA

składają



Przewodniczący
Janusz Siech i członkowie
NSZZ „Solidarność”
Pracowników Oświaty

Przestępca zastrzelony przez antyterrorystów Nieudana ucieczka

Cała akcja rozgrywała się w poniedziałkowy poranek w dzielnicy Bykowina w Rudzie Śląskiej. Mundurowi mieli za zadanie zatrzymać i doprowadzić przed oblicze bytomskiego prokuratora 36-latkę. Chciano bowiem wobec niego uzupełnić zarzuty o wymuszenia rozbój-

nicze, których dokonywał od 2017 roku przy użyciu noża, siekiery i śrubokręta. Ponieważ policja dowiedziała się, że może posiadać broń, a także z uwagi na to, iż w toku tego śledztwa jednemu ze świadków udzielono ochrony policyjnej, wydano postanowienie o wysłaniu

specjalnej antyterrorystycznej grupy. W śledztwie, które jest prowadzone, podejrzanych jest aż pięć osób. Rudzianinowi już wcześniej przedstawiono zarzuty dotyczące m.in. posiadania znacznych ilości narkotyków oraz podrobienia legitymacji policyjnej. W swoim mieszkaniu miał niebezpiecznego psa, którego niegdyś podczas przeszukiwania lokalu pod kątem narkotyków policja w obronie

własnej zastrzeliła. Mężczyzna był już także wcześniej karany.

– *Namierzono go na jednej z dróg dojazdowych do miejsca zamieszkania. Gdy poszukiwany zorientował się, co się święci, zaczął uciekać samochodem. Rozpoczął się pościg, z użyciem sygnali świetlnych i dźwiękowych. W trakcie ucieczki mieszkaniec Rudy Śląskiej taranował radiowozy, którymi mundurowi próbowali zablokować mu drogę* – relacjonuje przebieg całej akcji Arkadiusz Ciozak, rzecznik

prasowy rudzkiej policji. Kiedy uciekinier dojechał do skarpy i nie miał już gdzie jechać, wybiegł z auta. Wyciągnął broń i zaczął mierzyć z niej w kierunku stróżów prawa. W odpowiedzi antyterrorysty oddali strzały ostrzegawcze, które nie zmieniły postawy uciekiniera. Ostatecznie więc wycelowano już w niego i postrzelono go. Obecny na miejscu policyjny zespół medyczny reanimował rudzianina, jednak na skutek odniesionych obrażeń zmarł. (pej)

W ramach porad prawnych dziś głos zabiera mecenas Paweł Matyja z kancelarii adwokackiej w Katowicach, który jest jednocześnie rzecznikiem prasowym Śląskiej Rady Adwokackiej. Przypomnijmy, że nasi Czytelnicy zwracają się do współpracujących pro publico bono z redakcją prawników z różnymi życiowymi problemami (pytania można przysyłać na adres e-mail: redakcja@gloszabrza.pl) i uzyskują nieodpłatne porady.

PYTANIE CZYTELNIKA: Prowadzę działalność gospodarczą i w ostatnim czasie złożyłem pozew o zapłatę. Niestety nie udało się pozwanemu doręczyć sądowej korespondencji. Ku mojemu zaskoczeniu, zwrócono mi pozew z zobowiązaniem do doręczenia go pozwanemu. Co mam zrobić?

MECENAS PAWEŁ MATYJA: Istotnie, jeszcze do niedawna, po dwukrotnej

CZYTELNICY PYTAJĄ PRAWNIK ODPOWIADA

Gdy pozwany nie odbiera pism...

próbie doręczenia pozwu na wskazany przez powoda adres, sądy co do zasady, uznawały pismo za doręczone. Była to tak zwana fikcja doręczenia – podwójnie awizowanie pisma wywoływało skutek równoznaczny z jego doręczeniem. Przepisy procedury cywilnej w tym zakresie uległy jednak zmianie. I to raczej na korzyść dłużników niż ich wierzycieli. Obecnie, jeśli sąd nie doręczy korespondencji pozwanemu, zobowiązuje do tego powoda i ten ma trzy możliwości. Wszystkie, niestety generują dodatkowe wydatki po jego stronie. W grę wchodzi: złożenie dowodu doręczenia pozwanemu pisma za pośrednictwem komornika, wskaza-

nie nowego adresu pozwanego wraz ze zwrotem pisma otrzymanego z sądu lub wykazanie, że dotychczasowy adres pozwanego podany w pozwie jest aktualny.

W praktyce oznacza to, że z wnioskiem o doręczenie pozwu zwrócić należy się do komornika. Ten z przeprowadzonych czynności sporządzi protokół, który następnie należy przesłać do sądu. Niejednokrotnie bywa jednak i tak, że komornik również nie jest w stanie doręczyć korespondencji pod wskazanym przez nas adresem. Wówczas możemy złożyć kolejny wniosek do komornika, tym razem o ustalenie aktualnego adresu pozwanego, w oparciu o bazy danych jakimi



dysponuje komornik. Gdyby i to okazało się nieskuteczne, pozostaje jeszcze wniosek o ustanowienie przez sąd kuratora dla osoby nieznanej z miejsca pobytu.

Reasumując: nie dysponując aktualnym adresem pozwanego, jest Pan zmuszony podejmować działania mające na celu ustalenie nowego, prawidłowego adresu pozwanego, w przeciwnym razie sprawa może zostać zawieszona.

REKLAMA

Ogród budzący się wiosną do życia potrzebuje dużo „energii”, aby w pełni ukazać swe piękno. Wymaga troskliwej opieki, tym bardziej w tym roku.

Rośliny zmęczone długą zimą, rozpoczynają intensywny wzrost i mają duże zapotrzebowanie na składniki pokarmowe. Nie zawsze jednak mogą pobrać je z podłoża w dostatecznej ilości. Jednym z ważniejszych zabiegów pielęgnacyjnych jakie musimy wykonać jest zatem nawożenie.

Pierwszymi nawozami, jakie powinniśmy zastosować w ogrodzie w tym czasie, są nawozy naturalne (suszony obornik lub kompost). Konieczne jest jednak uzupełnienie brakujących składników za pomocą nawożenia mineralnego. Podstawowymi składnikami odżywczymi jest potas, fosfor i azot. W ogrodzie ozdobnym, gdzie rośnie obok siebie wiele gatunków roślin, warto używać nawozy wieloskładnikowe, zawierające zbilansowany zestaw mikro i makroelementów. Dla niektórych roślin należy zastosować natomiast nawozy specjalistyczne, np. dla iglaków czy trawników. Aby nie popełnić błędu i nie „przedobrzyć” o szczegóły działania nawozów warto pytać bezpośrednio ogrodników i sprzedawców w specjalistycznych sklepach. To między innymi w takim jak Gloster nie tylko posiadamy odpowiednią wiedzę ale i zaopatrzymy się w każdy rodzaj mieszanki. W rudzkiej placówce jest każdy gatunek (także oborniki) od suchego (sympke i granulowane) po płynne oraz w sprayu. Są również pałeczki i kapilary. W Zabrzu ze względu na powierzchnię jest mniejszy wybór, ale również spory. Zapraszamy!

Nawozy w płynie od 0,5 l do 5 l • nawozy granulowane od 1 kg do 25 kg • nawozy w żelu (b. wydajne) • Nawozy długodziałające • Pałeczki i kapilary nawozowe • Oborniki – kurzy, bydlęcy sympke oraz granulowane • Nawozy ekologiczne w płynie i sympke • Nawozy w sprayu



650
NAWÓZ
UNIWERSALNY
2 KG



750
NAWÓZ
UNIWERSALNY
1 L.+ KAPILAR
DO STORCZYKA

GLOSTER
Centrum Ogrodnicze

CENTRUM OGRODNICZE
ZABRZE,
ul. de Gaulle'a 111-113
w markecie Auchan.
OTWARTE
od pon. – sob. od 8 – 18

CENTRUM OGRODNICZE
RUDA ŚLĄSKA- BIELSZOWICE
ul. Pionierów 31
OTWARTE
od pon. do pt. od 8 – 17, sob. 8 – 13
Dojazd autobusem nr 23 i 198

Seniorzy zostali bez jedzenia i to w szczycie pandemii A miało być tak pięknie

Do korzyści płynących z sięgania po fundusze unijne przekonali się w naszych samorządach już nawet najwięksi oporuniści. Obok dofinansowywania w ten sposób inwestycji, spore kwoty płyną na różnego rodzaju programy społeczne. Ich beneficjentami są często stowarzyszenia, oferujące własne programy w ogłaszanych na tę okoliczność konkursach – tak, jak w przypadku projektu Rezydent, zgłoszonego przez bytomskie stowarzyszenie Pomocna Dłoń, dla systemowego wsparcia usług opiekuńczych w gminie Zabrze. Akcji o deklarowanej wartości ponad 2,5 mln złotych, polegającej na dostarczaniu seniorom bezpłatnych obiadów, zapewnianiu usług pralniczych i objęciu ich teleopieką przyznano w czerwcu 2018 roku ponad 2,3 mln złotych dofinansowania. Niestety, projektodawcom najwyraźniej zabrakło profesjonalizmu, bo program mający zakończyć się 30 maja zeszłego roku, ledwie „minął półmetek”. Większość korzystających z niego zabrzańskich seniorów nie miałyby nawet takiej możliwości, gdyby nie pomoc GŁOSu i grona Czytelników.

O kończącym się (zanim się właściwie zaczął) projekcie usłyszeliśmy przez przypadek, pod koniec stycznia tego roku. Nasza dziennikarka jechała z Janem Szulikiem do zabrzańskiej noclegowni dla bezdomnych, gdy telefonicznie jeden ze znajomych pana Jana poprosił o pomoc w znalezieniu 120 osób po 60. roku życia, reflektujących na darmowe obiady, dostarczane codziennie, przez cztery miesiące. Na skompletowanie listy byłyby zaledwie... cztery dni, w innym przypadku niewykorzystane pieniądze miały wrócić do dysponenta. Do akcji rekrutacyjnej, obok redakcji momentalnie przylączyli się: radna Urszula Potyka, prezes Wszechnicy Zabrzeńskiej dr Krystyna Rożek-Lesiak, szefowa zabrzańskich Sybiraków – Leokadia Koczor, była dyrektor banku Ingeborga Kutscha i Michał Grzyb. Wspólnie, uruchamiając kolejnych znajomych w ciągu trzech dni zapelniliśmy listy z nadatkiem, łącznie ponad 140 osób. Wszystkie dokumenty (po osiem stron dla każdej z osób) trzeba było najpierw ściągnąć ze strony zarządu województwa śląskiego, wydrukować, rozwieźć po domach seniorów i pomóc je wypełnić. Po niespełna trzech dniach kilka skrzynek formularzy wraz z dołączoną listą oraz numerami telefonów i adresami seniorów, niezbędnymi do dalszej realizacji projektu, zostało zawieszonych (30 stycznia) Dariuszowi Jezierskiemu, prezesowi stowarzyszenia Pomocna Dłoń.

Jak zapewniał Jezierski w nadesłanym nam później piśmie, obiady miały być dostarczane przez pełne 4 miesiące (do 31 maja, czyli ostatecznej daty zakończenia projektu). Ponadto raz w tygodniu miano odbierać od podopiecznych rzeczy do prania: pościel, bieliznę i ubrania, a także sprawować nad nimi nadzór w systemie teleopieki (pracownik miał dzwonić o ustalonych z seniorami porach i dowiadywać się o ich zdrowie i potrzeby). Także telefonicznie seniorzy mieli zostać poinform-

mowani o godzinach dostawy obiadów.

We wtorek (2 lutego) zaczęliśmy odbierać pierwsze telefony od zdenerwowanych seniorów, którzy cały poniedziałek na darmo oczekiwali telefonu i obiadu. Skontaktowaliśmy się z Jezierskim. Zamiast podziękowania usłyszeliśmy, że nie prosił nas o pomoc, a opóźnienie jest winą opieszałości marszałkowskich urzędników, którzy na skutek „papierologii” blokują przyznanie środków. Po tygodniu odbierania telefonów od zdezorientowanych seniorów, zadzwoniliśmy do rzeczniczki funduszy europejskich, pytając o powód zwłoki, tłumacząc nieciekawą sytuację starszych ludzi, którzy od tygodnia nie wychodzą z domu, w oczekiwaniu na obiecany kontakt telefoniczny, jedząc resztki zapasów, nie wiedząc, czy i kiedy doczekają się obiecanej pomocy. Zdumiona urzędniczka obiecała wyjaśnienie na piśmie, mówiąc, że wina leży po stronie stowarzyszenia, które nie wywiązało się z umowy.

Niemal przez miesiąc musieliśmy tłumaczyć się osobom, które obawiały się, że umieszczone w ankietach ich wrażliwe dane trafiły w niepowołane ręce (jak dowiedzieliśmy się bowiem w Urzędzie Marszałkowskim, Jezierski dostarczył tam jedynie pierwsze strony wypełnionych przez zabrzańskich dokumentów). Wreszcie tydzień przed końcem lutego akcja ruszyła i to nie bez przeszkód. Po pierwsze, żadna z kilkudziesięciu osób, które kontaktowały się z nami, nie została telefonicznie uprzedzona, że obiady jednak będą. Przez to nie do wszystkich posiłki w pierwszych dniach dotarły, a na dodatek część osób dostała je... w późnych godzinach wieczornych. Taki stan utrzymywał się przez kilka dni, z powodów logistycznych (w projekcie obok zabrzańskich uczestniczą osoby z Bytomia, kierowcy nie znali topografii miasta i było ich zbyt mało). Od nagłośnienia sprawy w GŁOSie odwiodły nas wówczas jedynie kolejne telefony i e-maile Czytelników, którzy

dość szybko zapomnieli o początkowych niedogodnościach i stresie: „Kochana pani Elżbioto. Chcę tą drogą podziękować. Dzięki pani 10 osób z naszej parafii św. Andrzeja otrzymuje codziennie darmowe obiady. Bardzo smacznie i obficie. Niektórzy dzielą się nimi z innymi. Pozdrawiam serdecznie Łucja Kassner” – napisała jedna z wolontariuszek, która wcześniej pomogła nam w zbieraniu ankiet od seniorów. „Pierwszy raz w życiu nie muszę sama gotować” – pisała inna, samotna zabrzanka, a jej sąsiadka cieszyła się, bo od dawna nic ciepłego, poza herbatą nie miała w ustach. Podobne sygnały otrzymywaliśmy z innych dzielnic miasta.

Niestety, równoległe z pozytywnymi, dochodziły do nas informacje o nie zawsze doręczanych obiadach (czasem podwójnie kolejnego dnia), które miały być wożone do Zabrze aż z Jaworzna. Jednocześnie Czytelnicy zaczęli skarżyć się na dziwne telefony (podobno od psycholog), gdzie pytano seniorów, który mamy rok, czy kto jest prezydentem Polski. – Czy oni uważają nas za idiotów? – denerwowała się nasza stała Czytelniczka, 80-latką, którą ponadto codziennie wypytywano, jak smakował obiad. W efekcie część podopiecznych kategorycznie zabroniła pracownikom fundacji skutecznego wszczęcia podobnych telefonów. Byli jednak i zadowoleni z możliwości codziennych pogawędek „o wszystkim i niczym” i sami je przedłużali.

Tymczasem w połowie marca nadeszła odpowiedź z urzędu na nasze wcześniejsze pytania. Między innymi, że zadania, które mają zostać zrealizowane (w ramach projektu) dotyczą: Stworzenia warunków dla świadczenia usług opiekuńczych, jak zatrudnienia Dzielnicowych Rezydentów Opieki Społecznej, stworzenia Centrum Tele-opieki i zatrudnienia Dyspozytorów Centrum Teleopieki, informatyka oraz zespołu interdyscyplinarnego tj. lekarza, pielęgniarki, psychologa (dofinansowanie z UE blisko 1 mln złotych).

Dostarczania podopiecznym obiadów w soboty i w niedziele w formie cateringu, tj. z dowozem we wskazane miejsce, zatrudnienie pracownika dla dystrybucji dostarczonych posiłków z Punktu Dystrybucji, zakup samochodu oraz zatrudnienie kierowcy do dystrybucji posiłków (dofinansowania ponad 630 tys. złotych). Usługi pralnicze oraz zatrudnienie pracownika dla przyjmowania i dystrybucji odzieży, pościeli brudnej i upranej (dofinansowanie UE blisko ćwierć mln złotych)). Wyposażenia personelu i podopiecznych m.in. zakup ciśnieniomierzy, termometrów, glukometrów, tabletów na wyposażenie Tele-Centrum i do systemu tele-opieki, „opasek życia”, pagerów, kart oraz abonamentów na usługi internetowe, niezbędne dla świadczenia usług teleopieki (wartość zadania 164,5 tys. złotych w całości z UE). Zaażyczenie 15 wolontariuszy w wieku od 16 lat z najbliższego otoczenia uczestników projektu (wkład własny Beneficjenta). Zakup systemu monitorowania zażywania leków z 5 urządzeniami peryferyjnymi (110 tys. złotych, w całości z UE).

Ile z tego zostało zrealizowane, najlepiej wiedzą zabrzańscy seniorzy. W dalszej części pisma czytamy: Do tej pory Beneficjent złożył siedem wniosków o płatność. Dokumenty te podlegały weryfikacji przez Instytucję Zarządzającą RPO WSL. W przypadku wątpliwości, stosowne wydatki uznawano za niekwalifikowalne. Wyplacono dwie transze dofinansowania z przewidzianych czterech w okresie realizacji projektu. Za wydatki niekwalifikowalne uznano 561.846,68 złotych w okresie, w którym Beneficjent nie zrekrutował żadnego uczestnika (do czasu interwencji GŁOSu). Rozliczono środki w kwocie 150.678,54 zł (...) wydatki związane z przygotowaniem projektu do świadczenia zaplanowanego w nim wsparcia. (...) Beneficjent, m. in. na organizację biura projektu, ma do dyspozycji środki w ramach kosztów pośrednich, które są rozliczane stawką ryczałtową

określoną w umowie o dofinansowanie projektu. Wydatki ponoszone w ramach ww. stawki ryczałtowej nie podlegają weryfikacji przez IZ RPO WSL.

Jak czytamy dalej, stowarzyszenie przez cały okres realizacji projektu składało wnioski o płatność z opóźnieniem, dopiero po ponagleniach ze strony urzędu i nie wypełniało zadań, do których się zobowiązało, motywując to najpierw stanem zdrowia Beneficjenta (Dariusza Jezierskiego – dop. red.), bądź innych osób zaangażowanych w realizację projektu, a następnie panującą epidemią i brakiem możliwości pozyskania uczestników projektu (nam udało się to w ciągu 3 dni – przyp. red.). I na koniec: Beneficjent kilkakrotnie zmieniał harmonogramy składania wniosków o płatność, w związku z brakiem wydatkowania 70% otrzymanych transz dofinansowania, bądź brakiem realizacji zadań w wyznaczanym przez siebie terminie. W związku z powyższym, IZ RPO WSL mając na celu zrealizowanie przez Beneficjenta całości zadań polegających przede wszystkim na wsparciu dla seniorów, podjęła środki zaradcze m.in. prowadząc systematycznie korespondencję, rozmowy telefoniczne oraz spotkanie z Beneficjentem. Powyższe przyczyniło się do wydłużenia okresu zakończenia realizacji projektu z: 2020-05-30 na: 2021-05-31, aby Beneficjent zrealizował projekt zgodnie z jego założeniami. Ponadto, informuję że IZ RPO WSL nadal jest w stałym kontakcie z Beneficjentem, co do prawidłowości realizacji projektu oraz wypracowuje stosowne rozwiązania, w tym udzielanie przez Beneficjenta uczestnikom oczekiwanego wsparcia.

Tymczasem w minioną sobotę seniorzy zaskoczeni zostali informacją od osób, które przyniosły im obiad, że nie dostaną posiłków przez najbliższe dwa tygodnie (część nie wiedziała o tym wcale, bo sobotnie posiłki do nich już nie dotarły, a nikt do nich nie zadzwonił). Dopiero gdy jedna z zaniepokojonych seniorem zadzwoniła do kontaktującej się z nią wcześniej codziennie wolontariuszki, ta z własnej inicjatywy i na własny koszt powiadomiła osoby, których miała numery telefonów.

Tymczasem Jezierski znów odpowiedzialność zrzuca na urzędników... (eska)

OGŁOSZENIE



Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa

„PERSPEKTYWA” z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7 przy ul. ks. L. Tunkla 147

ogłasza przetarg na ustanowienie i zbycie prawa odrębnej własności nieruchomości lokalowej w trybie ustnego przetargu nieograniczonego (licytacji), który odbędzie się dnia **30.04.2021 r.**

Szczegóły na stronie www.perspektywa.com.pl w zakładce przetargi.

Z Muzeum Miejskim odkrywamy historię Kolonii B na Zaborzu

Nasza Atlantyda

Na terenie Zabrze było niegdyś kilka robotniczych osiedli, zwanych urzędowo koloniami, budowanych dla pracowników jakiegoś zakładu, czy koncernu i to bezpośrednio przy nim. Stanowiły niemal osobne miasteczka zaspokajające wszelkie potrzeby mieszkańców. Jedne z nich nadal tętnią życiem, inne czekają na swój czas, a jeszcze inne prawie w całości zniknęły. O takiej właśnie enklawie Zaborze-Kolonia B, swoistej zabrzańskiej Atlantydy, traktuje wystawa w zabrzańskim Muzeum Miejskim. Niestety ciągle nie można jej obejrzeć, w związku z czym na naszych łamach jej przedsmak

Pierwsze kolonie robotnicze na terenie dzisiejszego Zabrze powstały już na początku XIX wieku. Był to efekt rozwoju przemysłu i napływu dużej ilości ludzi do pracy. Kolonię B utworzono na zakupionych przez państwo terenach i w odróżnieniu od okresu wcześniejszego zdecydowano się zrezygnować z „państwowego” budowania domów. System *beihilfe* polegał na tym, że to nie kopalnia, czy huta budowała domy i wynajmowała je robotnikom, lecz pracownicy sami, korzystając z nisko oprocentowanych kredytów stawiali mieszkania, stając się po spłacie pożyczki (co miesiąc potrącano jej część z wypłaty) ich właścicielami wraz z gruntem. Budowano domy kilkumieszkaniowe, aby czynsz za wynajem innym robotnikom pokrył koszty inwestycji.

Decyzja o powstaniu Kolonii B nad potokiem Czarniawki zapadła w 1869 roku. Wydzielono wtedy maksymalnie 13-arowe parcele, a nieoprocentowane pożyczki na budowę wynosiły 1500 marek spłacanych co miesiąc. Zgłosiło się dużo więcej chętnych niż było działek. Wprowadzono zatem zapis, że domy musiały powstać w ciągu roku, składać się z co najmniej trzech mieszkań, nie mógł być w nich prowadzony wyszynk alkoholi. Gdy inwestor podpisał dodatkowo umowę ubezpieczeniową od ognia otrzymywał premie w wysokości 100 marek. Pierwsze domy stanęły przy dzisiejszych ulicach Wiejskiej, Bogusławskiego i Wróblewskiego. Po dwóch latach w kolonii było już 61 domów, w których mieszkało ponad tysiąc osób. Nie zaspokajało to jednak potrzeb kopalni Królowa Luiza i w 1873 roku wyznaczono pod budowę kolejne parcele. Przeprowadzony w 1895 roku spis powszechny wykazał, że w Kolonii B stały 194 domy i mieszkało w nich 4650 osób. Domy budowali nie tylko prywatni inwestorzy, także kopalnia około 1908 roku wybudowała przy głównej ulicy – Ringstrasse sześć dużych domów wielorodzinnych. Nazwy jakie nosiły poszczególne



ulice w Kolonii B były znakiem czasu – odnosiły się do historii, topografii terenu, innych miejscowości. Owa Ringstrasse otaczała w formie półpierścienia kopalnię. Druga jej nazwa Brojstrasse to ułkon w kierunku Richarda Broi dyrektora kopalni, budowniczego szybów Poręba, które „powołały” do życia kopalnię Królowa Luiza. W 1937 roku ulice przemianowano na Kunzendorfstrasse nawiązującej do osady Kończyce leżącej po drugiej stronie Czarniawki. Po 1945 ulica otrzymała nazwę Józefa Lompy, polskiego działacza, poety, tłumacza, prekursora polskiego odrodzenia narodowego na Górnym Śląsku.

Mimo oficjalnej nazwy Kolonia B nazywana była Czternastką. Wywodziło się, że nazwa ta pochodzi od czternastu ulic będących przecznicami głównej ulicy Lompy. Analiza naukowa przeczy jednak tej hipotezie. Ustalono bowiem, że już w lipcu 1879 roku Emil Kamblach prowadzący w Kolonii B handel komisowy, w ogłoszeniu opublikowanym w prasie podał, że ma swój biznes w „Zaborzu na czternastym”, a ulic było wtedy tylko... jedenaście. Czternaście ulic było dopiero w roku 1890, ale potem wybudowano kolejne i ostatecznie było ich aż osiemnaście. Nazwę „czternaście” należy zatem łączyć z górniczym szybikiem nr 14 (Lichtloch 14), który znajdował się na przedłużeniu obecnej ulicy Raclawic-

kiej. Powstał podczas kopania kluczowej sztolni dziedzicznej, a służył do wentylacji i doświetlania podziemnej drogi wodnej oraz jako ewentualne wyjście ewakuacyjne.

Od samego początku w Kolonii B powstawały sklepy, zakłady rzemieślnicze, usługowe, restauracje, a nawet większe wytwórnie dóbr powszednich. Do największych należały te związane z piwowarstwem i produkcją innych napoi. Już w 1889 roku Hermann Schneider uruchomił przy Ringstrasse browar z wyszynkiem. Potem zakład przeszedł w ręce Paula Mullera, który prowadził go do początku lat 40. XX wieku. Na początku wieku przy tej samej ulicy pod numerem 36 Hugo Grunberger uruchomił wytwórnię wód mineralnych oraz oranżady *Neptun* (zakład działał do 1922 roku). Inna wytwórnia napoi działała przy obecnej ul. Kraszewskiego, która również przechodziła przez ręce różnych inwestorów aż do początku lat 40. Te „fabryki” były największymi zakładami, a zarazem pracodawcami poza kopalnią. Najwięcej jednak (dane z roku 1924) w Kolonii B było krawców (15), rzeźników (12), zegarmistrzów (11) i restauratorów (5). Działało kilkadziesiąt sklepów, dwie mleczarnie, apteka, były dwa gabinety dentystyczne i lekarski. W 1914 była jeszcze nawet księgarnia.

Dużą rolę w życiu dzielnicy odrywała wiara: przeważali



katolicy, ale byli także osoby wyznania mojżeszowego oraz ewangelicy. Katolicy byli w uprzywilejowanej pozycji, bo od 1885 roku należeli do parafii św. Franciszka, którego kościół mieścił się niedaleko, przy ówczesnej Kronprinzenstrasse (dziś Wolności 446). Żydzi (na początku raptem kilka rodzin) mieli synagogę przy dzisiejszej ulicy Brysza. Wielu było ewangelików (w większości przybyli z głębi Prus), dla których kościół Pokoju znajdujący się zresztą kilka kilometrów od kolonii stał się za mały. Postanowili oni zatem wybudować nową świątynię właśnie na terenie Kolonii B i pierwsza formalna decyzja w tej sprawie zapadła w 1901 roku. Historia świątyni to niemal osobny rozdział siedliska, gdyż duży obiekt postawiono niemal w dwa lata, a niszczał – po odprawieniu ostatniego nabożeństwa – przez lat siedem, nim go wreszcie... rozebrano (szerzej o tym innym razem).

Węgiel w dolinie Czarniawki okryto już w 1790, a jego pozyskiwanie ruszyło rok potem w jednej z pierwszych państwowych kopalni – Królewskiej. Dopiero w 1811 przemianowano ją na Królowej Luizy. Narodziny i śmierć Kolonii B związa-

ne były nierozdzielnie właśnie z tym zakładem. Kopalnia była systematycznie rozbudowywana i unowocześniana. W rekordowym 1898 roku wydobyła 3,3 miliona ton kruszcu, zatrudniając 8,5 tysiąca górników. W czasach II wojny światowej po wkroczeniu Armii Czerwonej zakład utracił ok. 30 procent załogi – górnicy wywiezieni zostali do Rosji do niewolniczej pracy w tamtejszych zakładach wydobywczych. Potem zabrzańska firma odrodziła się i połączono ją z innymi kopalniami tworząc największy konglomerat górniczy w kraju. Niestety wskutek wyczerpywania się złóż po 207 latach (w roku 1998) zaprzestano wydobycia, a dwa lata później rozebrana została cała nadbudowa zakładu. I to był początek powolnego upadku osiedla. Nie ma już większości domów, nie ma praktycznie ludzi... Po zakładzie pozostał olbrzymi pusty teren, trzy budynki administracyjne po odnowieniu służą kilku różnym firmom. Gdzieś z boku działa jakiś ostatni mały biznes, na tyłach ktoś postawił nowy dom jednorodzinny. Całość przypomina jednak trochę obszar po apokalipisie. Kolonia B, niczym Atlantyda, czeka na odkrywcę! (jak)



Zabytkowy radziecki myśliwiec wzbogacił militarną kolekcję

Migiem do Zabrze

O wojskowym samolocie, który z lotniska w Pyrzowicach „przyleci” do Zabrze pisaliśmy 4 marca, prezentując pokrótce gdzie wcześniej był wykorzystywany i dlaczego miłośnicy militariów z Parku Techniki Wojskowej przy ul. Mochackiego 12 (dawniej Sienkiewicza 43) rozbierają go na części. Operacja szybko dobiegła końca i zabytkowy radziecki myśliwiec przychwytywały MIG-21 MF, który przez ponad dwie dekady niszczał, trafił już do nowej lokalizacji. Po renowacji będzie jedną z atrakcji tej placówki, którą podobnie jak trzy pozostałe skrzydlate obiekty będzie można dotknąć, a nawet do niego wsiąść.

Park Techniki Wojskowej im. Jerzego Widuchowskiego powstał dzięki i z inicjatywy istniejącego od 1995 roku stowarzyszenia Mała Armia Grupy Śląsk. Znajdujące się tam eksponaty – z których znaczna część, jak czołgi czy transportery opancerzone, jest „na chodzie” i bierze udział w imprezach militarnych na terenie całego kraju – były na wyposażeniu Ludowego Wojska Polskiego i czasem nawet brały udział w II wojnie światowej. W kolekcji są już: An-2 (zwany przez pilotów pieszczotliwie Antkiem, czyli największy seryjnie produkowany, jednosilnikowy dwupłatowiec świata), samolot myśliwsko-bombowy Su-22 oraz wcześniejsza wersja Miga-21. Przetransportowany w sobotę (17 kwietnia) myśliwiec był konstrukcją czwartej generacji Migów. Budowany od lat 50. ubiegłego wieku model był na wyposażeniu armii w całym byłym



FACEBOOK.COM/FBZABRZE

bloku wschodnim, a w Polsce podstawowym samolotem myśliwskim przez ponad cztery dekady. Dzięki skrzydłom w układzie delta łączył cechy samolotu myśliwskiego i przechwytywającego. A dzięki konstrukcji z duraluminium i magnezu ważył jedynie niespełna 6 ton, a smukła sylwetka skłoniła pilotów do nazywania go „ołówkiem” lub „bałałajką”.

Najnowszy nabytek Parku Techniki Wojskowej od 1973 roku latał w 28.

Pułku Lotnictwa Myśliwskiego w Redzikowie (woj. pomorskie), a w latach 1989-1999 służył w 2. Eskadrze Lotnictwa Myśliwskiego bazującej w Pyrzowicach. Potem, przez wiele lat zdobył wjazd na parking Katowice Airport. Na koniec wylądował na uboczu lotniska, na cmentarzysku wraz z innymi, niepotrzebnymi już samolotami.

By myśliwiec mógł zostać przemieszczony do Zabrze, jego nowi właściciele



KMP ZABRZE

– bracia Widuchowscy wraz z pozostałymi „żołnierzami” Małej Armii, musieli zdemontować oba skrzydła, których rozpiętość (ponad 7 metrów) uniemożliwiłaby przewiezienie go niektórymi odcinkami trasy. Tak więc kadłub „ołówka” pojechał na przódzie, poprowadzony pojazdem-pilotem, zaś skrzydła na końcu. Oryginalną kolumnę pojazdów wojskowych zabezpieczali dodatkowo policjanci z jednostek znajdujących się na trasie przejazdu. Świadków sobotniego przejazdu zdziwiły nieco „bajkowe” barwy obiektu, będące efektem happeningu, zorganizowanego onegdaj podczas pikniku na lotnisku w Pyrzowicach przez graffitiarzy. – *Myśliwiec przejdzie teraz gruntowną renowację. Między innymi odtworzone zostanie jego oryginalne malowanie, jakie nosił służąc w polskiej armii pod koniec minionego wieku* – mówi Wacław Widuchowski. (eska)

Biblioteka uchyla drzwi

W poniedziałek (19 kwietnia) z pewnymi ograniczeniami, ale jednak, Miejska Biblioteka Publiczna w Zabrzu została ponownie otwarta. Na początek uruchomiono sześć filii oraz wypożyczalnię centralną. Zaplanowane na piątek (23 kwietnia) spotkanie z Adamem Szczucińskim (na zdjęciu) poświęcone Wenecji odbędzie się natomiast jeszcze w formie wirtualnej.

W związku z malejącą liczbą nowych zarażeń na koronawirusa otwarte zostały filie: nr 5 (ul. Tarnopolska 50), nr 6 (ul. Krakowska 52), nr 9 (ul. Paderewskiego 35), nr 11 (ul. Wolności 177), nr 14 (ul. de Gaulle’a 81), nr 17 (ul. Korczoka 96) oraz wypożyczalnia centralna (ul. Londzina 3). W tych placówkach czytelnicy mają wolny dostęp do regałów, ale nadal zobowiązani są do noszenia maseczek zakrywających usta i nos oraz dokonanie dezynfekcji dłoni przed sięgnięciem po książki. Każdy z obiektów ma swój limit osób, które mogą w nim jednocześnie przebywać. Co kilka godzin filie są też zamykane na kwadrans celem dodatkowej dezynfekcji i wietrzenia pomieszczeń.

Niestety nadal pozostają zawieszone dodatkowe usługi, takie jak korzystanie na miejscu z komputerów, kserokopiarki, a także „książka na telefon” oraz wypożyczanie międzybiblioteczne. Książki z zamkniętych wciąż filii można jednak oddać w dowolnej czynnej placówce.

23 kwietnia o godz. 18 bibliotekarze zapraszają natomiast na wirtualny wieczór *Bella Venezia*. O urokliwym i barwnym mieście jakim jest Wenecja oraz o swojej ostatniej książce będzie opowiadał neurolog i eseista Adam



Szczuciński. W 2003 roku otrzymał nagrodę *Zeszytów Literackich* za debiut. W latach 2014–2018 był członkiem zespołu redakcyjnego wspomnianych *Zeszytów*, które wcześniej wydały jego tom szkiców *Włoskie miniatury*. Jego druga książka – *Paradiso*, w marcu 2021 roku ukazała się dzięki wydawnictwu *Próby*. Motywem przewodnim najbliższego spotkania będzie właśnie ten zbiór esejów podróżnych, które są próbą stworzenia prywatnego portretu miejsca, nie do końca rzeczywistego – miasta wyłaniającego się z wody, z mgły, ale i z literatury. Autor wędruje po Wenecji śladami Josifa Brodskiego. Spotkanie będzie dostępne pod linkiem: www.facebook.com/BibliotekaZabrze. (jl)

REKLAMA

DO WYNAJĘCIA POWIERZCHNIE USŁUGOWO-HANDLOWO-BIUROWE
KONTAKT: TEL. 504 742 524 WWW.ZARI.COM.PL

WARZYWA I OWOCE, MIEŚO I WĘDLINY, JAJKA, GASTRONOMIA, USŁUGI KRAWIECKIE, FRYZJERSKIE I FINANSOWE

Targowisko POD RATUSZEM
Zabrze, ul. św. A. Boboli

ODZIEŻ DAMSKA, MĘSKA I DZIECIĘCA, OBUWIE, GALANTERIA, SKÓRZANA AGD, DROBNE UPOMINKI

ZAPRASZAMY NA BEZPIECZNE ZAKUPY JESTEŚMY DLA CIEBIE OTWARCI!

[/targowiskomiejskiepodratuszem](https://www.facebook.com/targowiskomiejskiepodratuszem)

Zabrze w sercu Śląska

ZARI Zabrzańska Agencja Realizacji Inwestycji

Uczennica szkoły katolickiej wygrała olimpiadę historyczną

Podróże kształcą

Dorota Burdyszek, uczennica maturalnej klasy Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego (Zabrze, ul. Tarnopolska 3) startowała w ogólnopolskiej olimpiadzie historycznej trzeci raz. Poprzednio doszła nawet do finału, ale tym razem osiągnęła pełny sukces – wygrała!

Ostateczna tegoroczna rozgrywka prowadzona była na żywo, choć on-line. – Musiałam najpierw kamerą pokazać m.in. cały pokój. Zagadnienia dotyczące ostatecznego ustnego etapu były bardzo trudne, w pierwszej chwili zaskoczyły mnie. Pomogło mi chyba moje „gadulstwo”, bo pozwoliło mi dość sprawnie na wyprowadzenie dobrej myśli dotyczącej łączenia źródłowych danych historycznych, dokumentów i faktów z wydarzeniami z innej epoki. To też chyba efekt mych różnorodnych zainteresowań historycznych i powiązanych z nimi podróży.

Pasja naukowa zrodziła się u Doroty właśnie z eskapady sprzed lat do Turcji. To były zwykłe rodzinne wczasy, ale prócz plażowania było zwiedzanie budowli z czasów greckiej kolonizacji. – Nie mogłam przejść do porządku dziennego nad tym co zobaczyłam – wspomina. – Długo dręczyłam rodziców, a potem nauczycieli oraz sama szperałam po książkach, by dowiedzieć się wszelkich szczegółów. I tak od



tamtych pięcioletnich lat zawsze, gdy gdzieś wyjeżdżałam najpierw poznawałam historię danego miejsca, a potem wyjazdy były specjalnie ukierunkowane na jakiś temat. Ostatni z rodzicami

już w czasie pandemii zorganizowaliśmy po Niemczech śladami Marcina Lutra. Na to lato planuję Hiszpanię albo Turcję. Zobaczymy na co pozwoli koronawirus.

Ulubioną epoką Doroty jest nowożytność, szczególnie okres XVI-XVIII wiek. Pasjonują ją losy Rzeczypospolitej za czasów Jana III Sobieskiego. Materiały naukowe, książki i materiały źródłowe do poznania nie tylko tych czasów, ale i powiązanych z nimi, zdobywa na uczelniach i ośrodkach naukowych. Choć dotyczy tylko pewnego okresu zajmują niemal cały jej pokój, a i tak część publikacji przechowuje dodatkowo w szkole. Ma tam nawet uginającą się od woluminów długą półkę, a praktycznie biblioteczkę. Uważa, że internet nie jest rzetelnym źródłem informacji, podobnie jak literatura paranaukowa, która ewentualnie może zachęcić do poznania prawdy. Jej ojciec korzystając z różnych materiałów bada (nie zawodowo, lecz jako pasjonat) dzieje II wojny światowej, a te zahaczają czasem o losy Śląska. – Tak oczywiście, znam dobrze dzieje swego regionu, czuję tożsamość z miejscem, do którego emigrowała moja rodzina – nawiązuje do tematu Dorota. – Jego historia, przemysł, kultura robotnicza... Te tematy nie są mi obce, ale podobnie jak II wojna światowa, to nie „moja bajka”.

– Oficjalnie Dorota została moją uczennicą dopiero w liceum,

ale pozalekcyjne zajęcia mieliśmy dużo wcześniej – mówi nauczycielka historii w Katolickim Liceum, Gabriela Leksy. – Długo trwało zanim dotarliśmy się... Pierwsze wypracowanie Doroty wylądowało nawet w koszu. Ale to bardzo pracowita i sumienna uczennica, nie lekceważy żadnej uwagi, korzysta z każdej podpowiedzi czy krytyki. Teraz już mnie praktycznie naukowo przerosła, ale dla mnie to największa nagroda.

Dorota trafiła do zabrzańskiej szkoły katolickiej za namową znanego rodzicom... policjanta. Jego argumenty musiały być mocne, bo Dorota mieszka w Bytomiu-Szombierkach i do gimnazjum w Zabrzu nie było jej przecież po drodze. A teraz także wybiera nieco inną drogę, niż można by było założyć: chce studiować stosunki międzynarodowe w Warszawie lub w Krakowie, bo jej drugą pasją jest nauka języków obcych. – W szkole uczyłam się i jeszcze uczę niemieckiego i angielskiego. Ponadto dodatkowo od kilku lat poznaję na kursach i zajęciach pozaszkolnych hiszpański i turecki, a niebawem zabieram się za rosyjski. Lubię rozmawiać, więc ta potrzeba znajomości języków obcych chyba z tego się wzięła. (laz)

REKLAMA

Międzynarodowe Liceum Ogólnokształcące w Zabrzu

- polska i brytyjska podstawa programowa

- profil dziennikarsko medialny



- dwujęzyczne klasy

- profil inżynierii biomedycznej

- innowacyjne metody nauczania

International Secondary School in Zabrze

500 497 593

www.miedzynarodowaszkola.eu www.internationalschool.net.pl

na małym ekranie HITY TYGODNIA

23 kwietnia (piątek), godz. 21.55 **TVP 1**

C.K. Dezerterzy – komedia



Jest rok 1918. Do małego garnizonu, w Satoralja-Ujhely, na węgierskiej prowincji, przybywa nowy zastępca dowódcy – porucznik von Nogay. To typ fanatyka i sadystycznego służbisty. Jego zadaniem jest przekształcenie wielonarodowościowej zbieraniny dekonników w zdyscyplinowane wojsko cesarsko-królewskie. Szczególną uwagę zwraca na pięciu zawadiaków: Polaka, Czecha, Żyda, Węgra i Włocha, którzy przygotowują plan ucieczki. Warto pamiętać, że jest to ekranizacja książki Kazimierza Sejdy, wydanej po raz pierwszy w 1936 r.

24 kwietnia (sobota), godz. 21.05 **POLSAT**

Och, Karol 2 – komedia



Karol Górski jest człowiekiem sukcesu. Ma świetną posadę oraz dochody pozwalające na zakup sportowego auta i luksusowego domu. Jest zaręczony z atrakcyjną Marysią. Przystojny mężczyzna nie potrafi docenić narzeczonej. Ubóstwia kształty i zapach kobiet, a nawet rozmowy z nimi. Nie jest w stanie odmówić sobie flirtu, a tym bardziej upojnej nocy. Spędza je u boku jednej z trzech kochanek: zmysłowej Ireny, wyuzdanej Wandy lub pełnej uroku Pauliny. W końcu Maria odkrywa niewierność narzeczonego.

25 kwietnia (niedziela), godz. 21.00 **TVP 2**

Rebeliant – film sensacyjny

Trwa wojna secesyjna. Newton Knight służy w armii Konfederacji, lecz na temat niewolnictwa ma inne poglądy niż te, które prezentują południowcy. Z tego powodu porzuca wojsko. Wraca na farmę w Missisipi. Wkrótce jego rodzinne okolice dotyka wojna. Knight musi ponownie chwycić za broń – tym razem w obronie dyskryminowanych. Jako dowódca powstania chce stworzyć niepodległy stan, w którym będzie obowiązywać równość wszystkich wobec prawa.



23 kwietnia (piątek), godz. 22.05 **POLSAT**

Wojna światów

– film SF



Pracownik portu Ray Ferrier nie najlepiej sprawdza się jako ojciec dorastającego Robbiego i niespełna 10-letniej Rachel. Tymczasem jego była żona, Mary Ann, przywozi do niego dzieci, by zamieszkały z nim przez pewien czas. Nagle dochodzi do niecodziennych wydarzeń – na niebie pojawiają się błyskawice, trzęsie się ziemia. Spod jej powierzchni wydobywa się machina na gigantycznym trójnogu, niszcząca wszystko dookoła. Okazuje się, że Ziemianie stali się celem ataku obcej cywilizacji. Ray, chcąc ocalić dzieci, podejmuje niebezpieczną wyprawę.

24 kwietnia (sobota), godz. 23.25 **POLSAT**

Włoska robota

– film sensacyjny



Charlie Croker i jego gang kradną sztabki złota warte miliony dolarów. Po dotarciu w Alpy szajka ma podzielić łup, lecz jeden z gangsterów postanowił zgarnąć wszystko.

OGŁOSZENIE

ZABRZAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

41-800 Zabrze • ul. Ślęczka 1a • Centrala: tel. 32/277-72-00
Sekretariat: tel. 32/277-72-17 • 277-72-18 lub 32/271-35-31 fax: 271-55-31
mail: sekretariat@zabrzezsm.pl www.zabrzezsm.pl



OGŁOSZENIE O PRZETARGU OGRANICZONYM Z NEGOCJACJAMI

- Pełna nazwa zamawiającego:
Zabrzeńska Spółdzielnia Mieszkaniowa
41-800 Zabrze, ul. Pawła Ślęczka 1a Regon: 000484854 NIP 648-000-85-58
tel. 32 277-72-41,37,21; fax 32/271-55-31; e-mail: techniczny@zabrzezsm.pl
- Przetarg ograniczony z negocjacjami na realizację zadań pn.:
 - Remont pokrycia dachowego w technologii płynnej membrany dachowej „Hydronylon” w budynku mieszkalnym przy ul. Broniewskiego 5 w Zabrzu,
 - Remont pokrycia dachowego w technologii płynnej membrany dachowej „Hydronylon” w budynku mieszkalnym przy ul. Gogolińskiej 19 w Zabrzu,
 - Remont pokrycia dachowego w technologii płynnej membrany dachowej „Hydronylon” w budynku mieszkalnym przy ul. Gogolińskiej 21 w Zabrzu.
- W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy spełniający wymogi określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.
- Formularz zawierający SIWZ dla wyżej wymienionych zadań można odebrać w Dziale Techniczno-Eksploatacyjnym Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Zabrzu przy ul. Pawła Ślęczka 8 w pokoju nr 6, po uprzednim dokonaniu wpłaty w kasie Spółdzielni bądź przelewem na konto ZSM nr **75-1020-2401-0000-0802-0039-7489**, cena formularza za zadanie wynosi : **400,00,-zł** (brutto).
- Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę na jedno zadanie należy złożyć w Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 41-800 Zabrze, ul. Pawła Ślęczka 1a, pokój nr 12, I piętro (Sekretariat).
Kopertę należy oznaczyć :
Oferta dotyczy zadania pn.: jak w punkcie 2 niniejszego ogłoszenia
Nie otwierać przed dniem 29.04.2021r przed godziną 10⁰⁰.
- Termin składania ofert upływa dnia: **28.04.2021r o godzinie 12⁰⁰.**
- Otwarcie ofert nastąpi w :
Klubie „Kwadrat” Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 41-800 Zabrze, ul. Pawła Ślęczka 8 w dniu 29.04.2021r. o godz. 10⁰⁰ dla zadania nr I, o godz. 10³⁰ dla zadania nr II i o godz. 11⁰⁰ dla zadania nr III.
- Warunkiem udziału w postępowaniu o zamówienie jest wniesienie wadium w wysokości : **3.000,00,- zł** (słownie: trzy tysiące złotych 00/100), **osobno na każde z trzech zadań.**

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonu: 32/277-72-40/41/21

Zabrzeńska Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu lub unieważnienia bez podania przyczyny.



INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

Informuję, że wykaz nr **18/NG/2021** nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej oraz wykaz nr **19/NG/2021** nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze w gmachu Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – najem,
wykazy nieruchomości – użyczenie



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami

na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7

zostały wywieszone wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiący załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze nr:

280/ON/2021

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>

w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości - zbycie.



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dzielnicy Maciejów w Zabrzu – 1 etap

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2÷5 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miejskiej Zabrze nr XXXIII/428/08 z dnia 15 grudnia 2008 roku

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego 1 etapu obejmującego obszar miasta znajdujący się w dzielnicy Maciejów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,

w dniach od 04.05.2021r. do 04.06.2021 r. (włącznie)

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zabrzu, w Biurze Planowania Przestrzennego przy ul. Piastowskiej 11, pok. 1-3 (I piętro) w godz. 8.00 do 15.00 (tel. 32 37 33 580). Z uwagi na obostrzenia oraz zasady bezpieczeństwa sanitarnego chęć wglądu do wyłożonych materiałów należy zgłosić wcześniej telefonicznie pod nr **32 37 33 580** lub mailowo na adres: sekretariat_bpp@um.zabrze.pl w celu ustalenia terminu indywidualnego spotkania, podczas którego stosowane będą obowiązujące zasady bezpieczeństwa sanitarnego, w tym obowiązek zakrywania ust i nosa oraz zachowania dystansu społecznego. W przypadku zgłoszenia mailem, termin spotkania zostanie wysłany na adres e-mailowy nadawcy lub inny wskazany do korespondencji adres poczty e-mail. Projekt planu wraz z prognozą udostępniony

będzie również na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zabrze w zakładce:

Menu przedmiotowe / Planowanie przestrzenne / Dokumenty planistyczne w trakcie opracowania.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **27.05.2021 r.** początek o godz. **16.00** w Ośrodku Działań Artystycznych przy ulicy Park Hutniczy 11.

Z uwagi na obostrzenia oraz zasady bezpieczeństwa sanitarnego w tym dopuszczalnej maksymalnej ilości osób mogących brać udział w dyskusji, spotkanie może być zorganizowane w grupach, o początku których zostaną poinformowane zainteresowane osoby. Chęć wzięcia udziału w dyskusji należy zgłosić telefonicznie pod nr 32 37 33 580 w godzinach 7:30 – 15:30 lub mailowo na adres sekretariat_bpp@um.zabrze.pl do dnia **25.05.2021 r.** i pozostawić dane kontaktowe. Dodatkowe informacje o dyskusji publicznej można uzyskać pod nr 32 37 33 580 w godzinach 7.30 – 15.30. Podczas dyskusji publicznej stosowane będą obowiązujące zasady bezpieczeństwa sanitarnego, w tym obowiązek zakrywania ust i nosa oraz zachowania dystansu społecznego.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko istnieje możliwość składania uwag i wniosków.

Uwagi i wnioski należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Zabrze z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **24 czerwca 2021 r. (włącznie)**.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Zabrze.

NAUKA/PRACA

MATEMATYKA, CHEMIA-
również przypadki beznadziej-
ne, www.krzysztofciwinski.pl
608-138-035

ZATRUDNIĘ do doryw-
czego sprzątania w biurze
i na zewnątrz. Tel. 509-
-237-277

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, in-
stalacje wod.- kan., gaz, ceny
hurtowe. Projekt, wycena gra-
tis. 20 lat doświadczenia! 501-
-479-197

ODNAWIANIE wanien. 32/
384-91-98, 501-707-632

ANTENY, monitoring, Canal
Plus. Tel. 661429656

CYKLINOWANIE. 501-845-106

NAPRAWA lodówek. Tanio.
32/273-46-02, 607-25-66-
-15

POŻYCZKI 32/260-00-33, 516-
-516-611. Pośrednik CDF S.C. fir-
my MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz
rzeczy niepotrzebnych. 607-
-219-491

PRZEPROWADZKI. 601-412-
-166

REMONTY. 607-219-491

RTV -naprawy domowe 32/
279-42-79, 605-285-957

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO SKUP, transport, gotów-
ka. 508-44-66-75

AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTO- SKUP. Kupię każdy sa-
mochód osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobo-
we, dostawcze. Wszystkie mar-
ki, roczniki. 602-871-305, 515-
-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-
-274-430

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MPGK Sp. z o.o. w Zabrzu
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

TEL. CAŁODOBOWY – 32 271 38 23

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją
i doświadczeniem na rynku.

Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny
oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy



FIRMA POGRZEBOWA Rok zał. 2003
PIETREK

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96	www.pietrek.pl CAŁODOBOWO tel. 602 32 72 96	GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40
---	---	--



INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

Informuję, że wykazy nr **20/NG/2021** i nr **21/NG/2021** nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze przetargu, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze w gmachu Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – najem.



INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

Informuję, że wykaz nr **22/NG/2021** nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie oraz wykaz nr **23/NG/2021** nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze w gmachu Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – użyczenie,
wykazy nieruchomości – najem.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykazy nr **6/D/2021**, **7/D/2021**, **8/D/2021** oraz **9/D/2021**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszane są na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – dzierżawa.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **3/UG/2021**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – użyczenie.

PIŁKA RĘCZNA

Na zwycięskiej ścieżce



HANDBALL ZABRZE.PL

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Szczytniści Górnika Zabrze właśnie odnieśli czwartą wygraną z rzędu, ale ani na jotę nie przybliżyło ich to do obrony brązowego medalu wywalczanego w ubiegłym sezonie. Niestety, strata do trzecich obecnie Azotów Puławy jest nadal znaczna (7-punktowa). Jakaś nadzieja na odwrócenie trendu jednak się na horyzoncie rysuje, bo choć puławianie są również w świetnej dyspozycji, to jednak przed nimi jeszcze mecze z obydwoma potentatami – liderem Łomżą Vive Kielce i wiceliderem Orlenem Wisłą Płock – w których mogą nie zdobyć punktów, ale i tak zabrzanie

musieliby liczyć na jeszcze jedną ich wpadkę. Górnik równocześnie nie może sobie pozwolić na żadną chwilę słabości, a przecież każdy mecz ma swoją dramaturgię i może potoczyć się nie po myśli faworyta. Takie obawy były też przed niedzielnym starciem z MMTS-em Kwidzyn, który od lat jest niewygodnym rywalem dla zabrzanie i nie raz już wpędzał ich w niełiche kłopoty. Tym razem gospodarze od początku zawodów pokazali

kto rządzi na parkiecie i mimo późniejszych przestojów odnieśli zdecydowane zwycięstwo.

Finał sezonu jest wciąż niewiadomą, ale kolejne wygrane spowodowały, że handballowy Górnik – w odróżnieniu od tego piłkarskiego (czytaj na str. 15) – już teraz przedłużył kontrakt z dotychczasowym trenerem. Na mocy nowej umowy Mariusz Lijewski ma prowadzić zespół w trakcie kolejnych dwóch sezonów. (as)

● **GÓRNIK ZABRZE – MMTS KWIDZYN 31:20 (18:9).** Górnik: Galia 1, Skrzyniarz – Bondzior 2, Daćko 4, Bis 1, Tomczak 4, Łyżwa 1, Sluijters 4, Czuwara 3, Buszkow 1, Gliński 1, Gogoła (na zdjęciu) 3, Kondratiuk 4, Dudkowski 4, Krawczyk, Adamuszek.

TENIS
ZIEMNY

Otwarte korty

Sprawy idą więc ku dobremu, niemniej życie klubu całkowicie do normy jeszcze nie powróci. Ze względu na pandemię zarząd KT zmuszony był przesunąć zebranie sprawozdawczo-wyborcze klubu. Spotkanie podsumowujące roczną aktywność odbędzie się dopiero 17 września (godz. 17), oczywiście „pod warunkiem, że sytuacja pandemiczna w tym okresie na to pozwoli” – zaznacza w piśmie do członków klubu prezes, Andrzej Węglarz. (as)

STRZELECTWO

W samą dziesiątkę

Towarzystwo Sportowe Temida Zabrze ogłosiło terminarz nadchodzących imprez dla miłośników strzelectwa. Różnego rodzaju rywalizacja będzie prowadzona cyklicznie, praktycznie co weekend. Na początek, już w najbliższą niedzielę (25 kwietnia, godz. 10) na terenie strzelnicy Temida-Energia (ul. Jodłowa) odbędą się zawody klubowe, pod przewodnictwem Krzysztofa Skwiruta. W Święto Pracy (1 maja, godz. 11) zaplanowano imprezę *Spotkanie z historią – pistolet pulemiot Sudajewa*, tydzień później (8 maja, godz. 10) na strzelnicy w użyciu będzie karabin dynamiczny (szef zawodów: Joachim Pawłowski), a potem (15 maja, godz. 10) mamy *Superpuchar – starcie pierusze* (kierownik Mariusz Żyła) i na koniec (22-23 maja) jeszcze kurs na prowadzących strzelanie. A co w kolejnym miesiącu? Dzień Dziecka, przy współudziale rady dzielnicy Zaborze-Południe, będzie fetowany 5 czerwca (godz. 10) zawodami strzeleckimi dla najmłodszych, z kolei na 16 czerwca (godz. 10) zaplanowano *Superpuchar – drugie starcie* (kierownik zawodów Mariusz Żyła). (a)

OGŁOSZENIE

Szkola Mistrzostwa Sportowego w Zabrzu

Postaw na szkołę z pasją
i klub z doświadczeniem



Dyrektor ZSS

ogłasza na rok szkolny 2021/2022
nabór do klas czwartych piłki ręcznej
dziewcząt i chłopców - rocznik 2011

Kontakt:

Zespół Szkół Sportowych
im. Janusza Kusocińskiego
41-800 Zabrze, ul. F. Płaskowickiej 2
sekretariat@zss.zabrze.pl
strona www.zss.zabrze.pl

Zadzwoń



32 2711823

Trener ■ 502346746

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Górnik Zabrze – Wisła Płock (24 kwietnia, godz. 15 – transmisja w płatnej telewizji Canal+Sport).

III LIGA. Grupa III: Górnik II Zabrze – Rekord Bielsko-Biała (24 kwietnia, godz. 12).

KLASA A. Podokręg Zabrze: Naprzód Żernica – KS Zabrze-Grzybowice (24 kwietnia, godz. 17), Ruch Kozłów – MKS Zabrze (24 kwietnia, godz. 17), Walka Zabrze – Quo Vadis Makoszowy (25 kwietnia, godz. 17), Gwarek Zabrze pauzuje.

KLASA B. Podokręg Zabrze: Piast Pawłów – Naprzód Świebie (24 kwietnia, godz. 17), Ruch II Kozłów – MOSiR Sparta Zabrze (24 kwietnia, godz. 17).

KLASA C. Podokręg Zabrze: KS II Zabrze-Grzybowice pauzuje.

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Gwarek Zabrze –

Pogoń Szczecin (25 kwietnia, godz. 12), Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze (25 kwietnia, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa C: Górnik Zabrze – Lechia Zielona Góra (24 kwietnia, godz. 14).

PIŁKA RĘCZNA

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN: Gwardia Opole – Górnik Zabrze (23 kwietnia, godz. 20.15 – transmisja w telewizji TVP Sport).

LEKKOATLETYKA

NIGHT RUNNERS. Biegacze wyruszają w trasę co czwartek, a więc także 22 i 29 kwietnia (godz. 20.20-21.20) z parkingu sklepu Aldi (Zabrze, al. Korfatego/ul. Gdańska).

NORDIC WALKING. Marszobiegi z kijkami odbędą się: 24 i 25 kwietnia (godz. 9-11) oraz 28 kwiet-

nia (godz. 17-19). Zbiórka – po wcześniejszym zgłoszeniu się u instruktora (na pierwszy i drugi termin: 607 340-505 oraz na trzeci termin: 605 747-866) – na parkingu Kąpieliska Leśnego (Zabrze, ul. Srebrna 10).

SZACHY

TURNIEJ O CZWARTĄ KATEGORIĘ. Zawody trybu *open*, czyli bez podziału na kategorie wiekowe i ze względu na płeć, dla 24 zawodników odbędą się 24 kwietnia (godz. 9.30) w klubie Szach Mat (Zabrze, ul. Wolności 266 (oficyna)/Miarki 25).

AIKIDO

TRENING. Zajęcia dla osób dorosłych odbędą się 28 kwietnia (godz. 20-21) w Europejskiej Federacji Yoshinkan Aikido (Zabrze, ul. św. Urbana 9). Zapisy możliwe tylko u instruktora (tel. 792 212-920).

Wychowankowie Górnika strzelają mu teraz gole i pozbawiają punktów

Trener Brosz musi odejść?!

Fabian Piasecki i Rafał Kurzawa to zawodnicy o odmiennych piłkarskich życiorysach. Choć obydwaj gry w piłkę uczyli się w Górniku i w nim debiutowali w ekstraklasie, to różna skala talentu spowodowała, że ich losy ukształtowały się odmiennie. Ten pierwszy nie przebił się w zabrzańskim klubie i potem przez kilka lat tułał się po nisko notowanych zespołach, ten drugi wręcz odwrotnie – w naszym klubie osiągnął pozycję, która zawołała wyjazdem z reprezentacją Polski na mistrzostwa świata w Rosji i zagranicznym transferem. Aliści teraz obydwaj znów grają w różnych klubach ekstraklasy i w ubiegłym tygodniu mocno dali się we znaki swojemu macierzystemu Górnikowi. Ich gole sprawiły bowiem, że w dwóch spotkaniach rozegranych w ciągu czterech dni zabrzański zespół zdobył tylko jeden punkt. Trafienie Piaseckiego zapewniło remis Śląskowi Wrocław, a gol Kurzawy dał zwycięstwo Pogoni Szczecin.

Górnik więc tym samym nie wygrał już po raz czwarty i piąty z rzędu, co kończy nawet te teoretyczne rozważania na temat szans na zakończenie sezonu sukcesem, a więc np. awansem do eliminacji europejskich pucharów (prawdopodobnie zagwarantuje to czwarte miejsce na koniec rozgrywek). Teraz Górnik jest dopiero dziesiąty, a przecież zaczął tak rewelacyjnie: był liderem ekstraklasy przez pięć początkowych kolejek, a w czołówce utrzymywał się jeszcze do grudnia. Wiosną jednak przyszło załamanie, któremu nie zapobiegły zimowe transfery (pozyskano tylko utytułowanego Richmonda Boayake, który niestety zawodzi na całej linii) i rozpoczął się zjazd w tabeli. Kolejna szansa na nawiązanie do wielkich lat

Górnika została zaprzepaszczona...

Nic dziwnego, że narasta przekonanie, że być może potrzebna jest gruntowna zmiana w podejściu do zespołu, bo obecna – choć gwarantuje stabilną pozycję w ekstraklasie – to jednak nie daje widoków na prawdziwy sukces, a więc miejsce na podium. Osoby zawiadujące klubem muszą sobie przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie czy Marcin Brosz, który ma wiele zasług dla klubu (szybkie przywrócenie zespołu do ekstraklasy po spadku, umiejętne promowanie młodych zawodników) nie wyczerpał swoich możliwości rozwoju na obecnym stanowisku? I ta kwestia jest bardzo nagląca, bowiem za kilka tygodni koń-



czy się jego kontrakt, a nowa umowa oznaczałaby kontynuowanie obecnej wizji przez następne lata. Na razie nie słyhać o nowym porozumieniu między klubem a trenerem, za to w branżowych mediach ukazały się informacje, że Górnik miałby może ochotę postawić na czele zespołu jednego z byłych selekcjonerów: Adama Nawałkę (z Górnika wybił się do reprezentacji, ale z naszym klubem jedyne co osiągnął to piąte miejsce w 2013 roku), a może Jerze-

go Brzęczka. Może więc nasz klub naprawdę szuka nowego trenera, a może tylko sonduje sytuację na rynku i równocześnie wzmacnia swoją negocyjną pozycję...?

Przypomnijmy, iż poprzednio ustalanie warunków nowej umowy z Broszem też przeciągało się ponad miarę i ostatecznie swój szczęśliwy finał znalazło pod sam koniec czerwca 2019 roku. Jak będzie tym razem? Pokusa by spróbować kogoś nowego na tym stanowisku jest pewnie duża, ale

ryzyko, że klub w pogoni za marzeniami wpadnie w korkociąg i – jak to się dzieje w większości ekstraklasowych drużynach – będzie zmuszony potem zmieniać trenera co kilka-, kilkanaście miesięcy zanim znajdzie tego spełniającego oczekiwania, też jest duże...

I rozstrzygnięciem tego dylematu będziemy w najbliższych tygodniach chyba bardziej żyli niż czterema ostatnimi spotkaniami Górnika w ekstraklasie. (ws)

EKSTRAKLASA – SEZON 2020/21 runda wiosenna

Górnik – Lech Poznań	1-1 (Sobczyk)
Podbeskidzie – Górnik	2-1 (Koj)
Górnik – Stal Mielec	2-1 (Wiśniewski, Krawczyk)
Lechia Gdańsk – Górnik	2-0
Górnik – Legia Warszawa	1-2 (Jimenez)
Wisła Kraków – Górnik	0-0
Górnik – Zagłębie Lubin	2-0 (Krawczyk, Manneh)
Raków – Górnik	0-0
Górnik – Warta Poznań	1-2 (Jimenez)
Piast Gliwice – Górnik	2-0
Górnik – Śląsk Wrocław	1-1 (Manneh)
Pogoń Szczecin – Górnik	1-0
Górnik – Wisła Płock	24 kwietnia, godz. 15
Cracovia Kraków – Górnik	3 maja, godz. 17.30
Górnik – Jagiellonia Białystok	8-9 maja
Lech – Górnik	16 maja, godz. 17.30

NAJLEPSI STRZELCY:

21 goli – Tomas Pekhart (Legia); 11 goli – Kamil Biliński (Podbeskidzie), Jesus Imaz (Jagiellonia), Mikael Ishak (Lech); 10 goli – Flavio Paixao (Lechia), JESUS JIMENEZ (Górnik), Jakub Świerczok (Piast); 9 goli – Jakov Puljić (Jagiellonia).

EKSTRAKLASA tabela po 26. kolejce

1. Legia ¹	53	45-24
2. Pogoń	50	33-17
3. Raków ²	46	39-24
4. Piast ¹	38	33-25
5. Lechia	38	35-32
6. Śląsk	38	32-27
7. Warta	36	27-28
8. Zagłębie ¹	35	31-32
9. Lech	33	35-33
10. GÓRNIK	33	27-28
11. Jagiellonia ¹	32	33-39
12. Wisła K. ¹	28	34-34
13. Wisła P. ¹	26	29-39
14. Cracovia ¹	24	25-30
15. Podbeskidzie	21	27-56
16. Stal ^{1,2}	20	24-41

¹ – w tabeli nie uwzględniono wyniku wczorajszego meczu drużyny; ² – zespół ma do rozegrania spotkanie zaległe.

Najbliżsi rywale: WISŁA PŁOCK Głód zwycięstwa

Radosław Sobolewski na koniec swojej zawodniczej kariery był graczem Górnika (3 sezony: 80 występów, 10 goli), a teraz jest trenerem w ekstraklasie. W tym sezonie pracował właśnie w Wiśle Płock (też w niej kiedyś grał, ale wtedy klub nazywał się kolejno: Petro, Petrochemia i Orlen), ale nie szło mu szczególnie dobrze, więc nawet na początku kwietnia oświadczył, że po sezonie rezygnuje z pracy. Azaliż w futbolu ostatnie słowo musi należeć do działaczy, więc ci nie czekając na koniec rozgrywek tydzień później – po wyjazdowej porażce płoczan z Pogonią Szczecin (0-2) – sami go zwolnili. Na jego następcę wskazali zaś Macieja Bartoszkę (dla odmiany



nie było w żadnym charakterze w Górniku nie był obecny), którego jeszcze na początku marca w I-ligowej Koronie Kielce uczyniono dodatkowo dyrektorem sportowym, a po kilku meczach z dwóch funkcji (szkoleniowca i działacza) jednak zwolniono! W debiucie jego Wisła zremisowała z Jagiellonią Białystok (2-2), odrabiając w końcówce meczu dwubramkową stratę.

To dało zespołowi cenny punkt, który przyda się w grze o utrzymanie w ekstraklasie. Płocczanie bowiem są ciągle w dolnej strefie tabeli, gdyż wprawdzie rozpoczęli rundę wiosenną od dwóch zwycięstw (z Zagłębiem Lubin i Lechem Poznań), ale potem nie wygrali dziewięciu spotkań z rzędu! (as)

W najbliższy weekend rozgrywki piłkarskie znowu ruszą na całego na wszystkich frontach! Przypomnijmy, iż z powodu pandemicznych obstrzeżeń w marcu i kwietniu odwołano: pięć kolejek w klasie A, cztery w klasie B i centralnych ligach juniorów, a także dwie serie gier w klasie C. Teraz znów mogą grać wszyscy i choć zaległości są duże, to jednak nie na tyle, aby nie dało

Koniec złej passy

III LIGA Grupa III: Lechia Zielona Góra – Górnik II Zabrze 0-0. Tabela: 1. Ruch Chorzów 25 spotkań, 65 punkty (bramki: 66-19); 2. Polonia Bytom 24, 55 (55-26); 3. Śląsk Wrocław 25, 53 (62-25);... 12. Górnik II 25, 28 (39-43).

się ich nadrobić przed wakacjami. Niemniej i tak najwcześniej sezon zakończy Górnik II, który wprawdzie występuje w 19-zespołowej III lidze, ale jednak mógł grać cały czas. Przez wiele tygodni efekt był mizerny, ale w ubiegłą sobotę (17 kwietnia) rezerwa przerwała wreszcie serię porażek (cztery) remisując bezbramkowo w Zielonej Górze. (a)

Jaskółka na kółkach



Pierwsza jaskółka wiosny nie czyni. Jest zielona i na czterech kółkach przyjechała, ale jednak osamotniona, więc nie daje rady... Ale za to w majowy weekend ma być już 30 stopni, tzn. po 10 stopni każdego jego dnia.

HUMOR

Przychodzi turysta do hotelu, kładzie 3 tysiące złotych na kontuar i prosi o klucze do paru pokoi, żeby mógł stwierdzić czy któryś z nich by mu odpowiadał a te 3 tysiące to jest kaucja. Właściciel hotelu daje mu wszystkie klucze, ponieważ nie ma żadnego gościa. Kiedy turysta idzie oglądać pokoje, hotelarz zabiera 3 tysiące złotych i biegnie do informatyka, daje mu te 3 tysiące i mówi,

że te pieniądze to za zaległości które jest mu winien za usługi. Informatyk biegnie do dentysty z tymi 3 tysiącami i też spłaca swój dług za leczenie. Stomatolog zaszuwa do mechanika samochodowego i daje mu te 3 tysiące, bo nie zapłacił jeszcze za naprawę auta. Mechanik biegnie do hotelu również z tymi 3 tysiącami, bo winien jest hotelarzowi czynsz za wynajęcie pomieszczeń gospodarczych na magazyn. W tym momencie turysta schodzi po schodach i mówi, że żaden z pokoi mu

nie odpowiada. Oddaje hotelarzowi klucze bierze swoje 3 tysiące złotych i opuszcza hotel. Wszystkie długie są spłacone, a nikt nie ma pieniędzy – tak funkcjonuje tarcza antykryzysowa w czasie koronawirusa.

Żona do męża:

– Kochanie, marzy mi się, żeby założyć na plażę coś takiego, co sprawiłoby, że wszyscy by osłupieli.

– Łżywy załóż.

Trzeba udawać, że wszystko jest w porządku i wtedy... wszystko będzie w porządku

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp. 1	10°C	1017 hPa	wiatr		23 km/h
piątek		temp. 3	9°C	1022 hPa	wiatr		27 km/h
sobota		temp. 1	9°C	1023 hPa	wiatr		16 km/h
niedziela		temp. -2	9°C	1022 hPa	wiatr		18 km/h

KARTKA Z HISTORII

W Zabrze pacjent zmarł na świńską grypę, trzech kolejnych walczy o przetrwanie. Szpitale ograniczają odwiedziny

Zabójcza infekcja

Grypowy stan alarmowy w Zakładzie Pacjenta z objawami ostrej infekcji obiegowej przychodnie zdrowia, a szpitale zgłaszają do służb sanitarnych kolejne potwierdzone przypadki tzw. świńskiej grypy. Zarejestrowano nawet jeden przypadek śmiertelny – zmarł 49-letni pacjent szpitala płucego przy ul. Koziółka. Dlatego niemal wszystkie leżnice, z wyjątkiem Szpitala Specjalistycznego, już ograniczyły lub całkowicie wstrzymały odwiedziny u pacjentów. Lekarze apelują, by kto może, jeszcze się zabezpieczył. Szczególnie w tegorocznym sezonie grypowym zawirusowanie może być zaskakująco śmiertelne, dzięki czemu powinna ochronić nas przed chorobą i bardzo ciężkimi powikłaniami.



Głos z 24 stycznia 2013 r.

HOROSKOP

BARAN ♈ (21.03–19.04)

W twoich zawodowych działaniach nie ma już miejsca na niedopatrzenia. Każdy następny błąd może słono kosztować: nie tylko w wymiarze finansowym.

BYK ♉ (20.04–20.05)

Nie przyjmuj w najbliższych dniach żadnych prezentów od losu, bo to mogą być prawdziwe konie trojańskie! Lepiej sam wykuj swój los.

BLIŹNIĘTA ♊ (21.05–21.06)

Tematy do rozmowy z nowo-poznanymi ludźmi będą się same nasuwały. Pamiętajcie, żeby nie tylko mówić, ale też słuchać. Na tak realizowanym partnerstwie możecie budować przyjaźnie.

RAK ♋ (22.06–22.07)

Cele formułuj jasno i pozostawaj im wierny za wszelką cenę. Jeśli będziesz konsekwentny efekty przyjdą szybko i przejdą twoje najśmielsze oczekiwania.

LEW ♌ (23.07–22.08)

Najważniejsza będzie rozmowa z Bykiem. Nie daj się po raz kolejny zbyć, musisz wreszcie dowiedzieć się „o co naprawdę tu chodzi”. No, zrobisz wielkie oczy!

PANNA ♍ (23.08–22.09)

Wprowadź w swoje życie element szaleństwa. Postaw na spontaniczność, chaos, eksperyment! Zobaczysz, że wynikną z tego dla ciebie całkiem dobre rzeczy.

WAGA ♎ (23.09–22.10)

Jeśli szukasz miłości, to dobrze się składa. W piątek zetkniesz się z osobą, która ma nie tylko interesujące cię cechy charakteru, ale i walory fizyczne.

SKORPION ♏ (23.10–21.11)

Staniesz w obronie osoby atakowanej, a twoja odwaga będzie inspiracją dla innych. Ba, chęć dokonania czegoś równie ważkiego zdominguje cię do kolejnej akcji.

STRZELEC ♐ (22.11–21.12)

Z rezerwą podchodź do obietnic Lwa. Bardziej możesz liczyć na osobę, która na co dzień nie jest dla ciebie miła, lecz w swej krytyce jest po prostu do bólu szczerą.

KOZIOROŻEC ♑ (22.12–19.01)

Osoby z sąsiedztwa wniosą w twoje zachowanie nową energię. Pod ich wpływem porwiesz się na rzeczy, które budziły twój lęk.

WODNIK ♒ (20.01–19.02)

Ten tydzień będzie stał pod znakiem przyspieszenia, wszystko będzie się działo ekspresowo i wielokierunkowo. Odnalezienie się w takim świecie nie będzie łatwe.

RYBY ♓ (20.02–20.03)

Spotkasz kogoś, o kim już zdążyłeś zapomnieć. Powrócą gorące wspomnienia i zarzucone już nadzieje. I pojawi się ochota na coś zupełnie nowego...

REKLAMA

UWAGA! Rekrutacja

Przedszkole Miriada

Język angielski:
Zajęcia z języka angielskiego w naszym przedszkolu odbywają się codziennie i obejmują dzieci z wszystkich grup wiekowych.

Gabinety pedagogiczno-psychologiczne:
Dysponujemy licznymi, ciekawymi pomocami, które zachęcają dzieci do nauki i terapii poprzez zabawę.

Gabinet logopedyczny:
Nowoczesne pomoce, w tym również specjalne programy komputerowe w znaczący sposób podnoszą skuteczność prowadzonej terapii.

Sala terapii SI:
Sala do terapii SI wyposażona jest w urządzenia dostarczające dzieciom różnego rodzaju wrażenia dotykowe, przedsionkowe i proprioceptywne.

Sala Doświadczenia Świata:
Zajęcia w Sali Doświadczenia Świata to przede wszystkim wszechstronna stymulacja układu nerwowego dziecka oraz dostarczanie mu bodźców, które pozytywnie wpływają na koncentrację, pamięć i aktywność fizyczną.

Zajęcia artystyczno-ceramiczne:
To ćwiczenie cierpliwości, koncentracji, precyzji i konsekwencji w tworzeniu pracy, a także doskonalenie zdolności manualnych.

Od ponad 20 lat przedszkole specjalizuje się w prowadzeniu i kształceniu dzieci z autyzmem oraz z zespołem Aspergera.

www.miriada.edu.pl

Zabrze Park Hutniczy 12, tel. 32 271 68 79
Bytom Stroszek
ul. Strzelców Bytomskich 200, tel. 32 778 34 54
Bytom - Centrum
ul. Strzelców Bytomskich 16a, tel. 32 280 10 55